

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV Łódź, sobota 19 września 1959 roku Nr 223 (3987)

- ★ Zlikwidowanie światowego przemysłu wojennego
- ★ Zniesienie wszelkich form służby wojskowej
- ★ Zakaz wychowywania młodzieży w duchu wojennym
- ★ Powołanie międzynarodowego organu kontroli

Program całkowitego i powszechnego rozbrojenia przedstawił rząd ZSRR w ONZ

NOWY JORK (PAP). — Rząd ZSRR przedstawił w dniu 18 bm. do rozpatrzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych szeroki program powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

- Rozwiązanie wszystkich sił zbrojnych i zakaz ponownego ich stworzenia w jakiegokolwiek formie.
- Zniesienie wszystkich rodzajów techniki — wojskowej i zapasów sprzętu wojennego.
- Całkowity zakaz stosowania broni jądrowej i likwidacja jej zapasów.

Parlament brytyjski rozwiązany

LONDYN (PAP). — Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie parlamentu brytyjskiego, wybranego w 1955 roku. W imieniu królowej Elżbiety II lord tajnej pieczęci odczytał w Izbie Lordów i w Izbie Gmin proklamację królowej, oznajmiającą zakończenie kadencji obecnego parlamentu.

19 budynków spłonęło pod Łodzią. Ogień wzniciło dziecko

Wczoraj po południu we wsi Guzów pod Rogowem, wybuchł groźny pożar wzniesiony przez dziecko. Spłonęło 19 budynków, w tym doszczętnie 3 stodoły z zbożem, 1 budynek mieszkalny, 2 obory i 13 jednostek strażnicy. Straty oblicza się na ok. 300 tys. zł.

W procesie Baczyńskiego zeznają świadkowie

WROCLAW (PAP). — W 4 dniu procesu mordercy Władysława Baczyńskiego zeznawali w dalszym ciągu świadkowie oskarżenia. Władysław Baczyński przyznał się, że strzelał do Marii Sawko. Nie przyznaje się natomiast do włamania do WSR, gdzie jak zarzuca mu akt oskarżenia skradł akordeon i kilka tysięcy złotych. Proces trwa.

Kara śmierci dla mordercy 6-letniej dziewczynki

GDAŃSK (PAP). — Przed Sędzią Wojewódzkim w Gdańsku odbyła się rozprawa przeciwko 24-letniemu mieszkańcowi Starogardu — Zygmuntovi Podolskiemu, oskarżonemu o zgwałcenie 6-letniej dziewczynki, a następnie uduszenie jej. Zwyrodnialec przyznał się przed sądem jedynie do dokonania gwałtu, zasłaniając się natomiast brakiem pamięci przy zarzucie — uduszenia dziewczynki. Opinia biegłych w całej rozciągłości potwierdziła fakt morderstwa. Podolski skazany został na karę śmierci.

Dla czuwania nad należytym wykonywaniem posunięć zmierzających do powszechnego, całkowitego rozbrojenia, rząd radziecki proponuje powołać międzynarodowy organ kontroli, do którego weszłyby wszystkie państwa.

Organ ten powinien dysponować wszelkimi warunkami materialnymi, niezbędnymi dla przeprowadzania ścisłej kontroli.

Po zakończeniu rozbrojenia międzynarodowy organ kontroli będzie miał swobodny dostęp do wszystkich obiektów podlegających kontroli.

Rząd radziecki zwraca się do rządów wszystkich krajów świata, a w pierwszej kolejności do rządów wielkich mocarstw, które ponoszą specjalną odpowiedzialność wobec narodów za powszechne bezpieczeństwo, aby bez zwłoki przystąpiły wspólnie do realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Zaden rząd — głosi deklaracja — jeśli istotnie troszczy się o losy swego kraju i swego narodu, nie może ustosunkować się negatywnie do propozycji o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu.

Deklaracja stwierdza, iż fałszywa jest pozycja przeciwników rozbrojenia, wychodzących z założenia, jakoby przerwanie produkcji broni musiało nieuchronnie wywołać trudności gospodarcze i pozbawić wielu ludzi pracy. Jasne jest, że wykorzystanie dla potrzeb pokojowych olbrzymich środków, które marnotrawią się na cele wojenne, stworzy jak najszersze możliwości dla zatrudnienia ludności. Powszechne całkowite rozbrojenie pozwoliłoby stworzyć warunki dla materialnego i duchowego postępu we wszystkich krajach, który by wielokrotnie przewyższał obecne tempo ich rozwoju.

W deklaracji stwierdza się, że jeśli z tych czy innych przyczyn mocarstwa zachodnie nie wyrażą zgody na powszechne całkowite rozbrojenie, to rząd radziecki, tak jak i dotychczas, gotów jest dość do porozumienia z innymi państwami na temat odpowiednich częściowych kroków w kierunku rozbrojenia i umocnienia bezpieczeństwa.

Z Londynu do USA w 40 min. ale... dopiero w 1975 r.

LONDYN (PAP). — Jak przewiduje amerykańska Agencja Associated Press, do roku 1975 technika raketowa rozwine się tak dalece, że podróż z Londynu do Los Angeles trwać będzie zaledwie 40 minut. Rakiety pasażerskie osiągną wtedy wówczas szybkość przekraczającą 16 tys. km na godz.

Tragiczny pożar w kopalni węgla. Płomienie blokują odwrót 45 górnikom

LONDYN (PAP). — Wczoraj rano wybuchł groźny pożar w szybie nr 10 kopalni węgla „Auchengeigh”, położonej w odległości 8 km na północny wschód od Glasgow. Ogień zablokował drogę 50 górnikom znajdującym się w korytarzu na głębokości 300 metrów.

Akcje ratowniczą utrudniały kłęby dymu, jakie wydobywały się z szybu. Na powierzchnię wy dostało się tylko 5 górników, którzy przebyli ścieżkę ognia i dymu. W stanie ciężkim przewieziono ich do szpitala.

Komunikat opublikowany w godzinach popołudniowych przez zarząd kopalni stwierdza, że prawdopodobnie pozostałych 45 górników nie da się uratować. W pobliżu kopalni zebrało się kilkaset kobiet, dzieci oraz innych członków rodzin nieszczęśliwych górników. Tlum czeka z

niecierpliwością na wyniki akcji ratowniczej.

Przyczyną pożaru stał się najprawdopodobniej wadliwy system wentylacyjny.

Według ostatnich doniesień, do późnych godzin popołudniowych oddziały straży pożarnej i ochotnicy prowadzili energiczną akcję ratunkową.

Pożar w kopalni „Auchengeigh” w wypadku jeśli nie da się uratować górników, stanowić będzie drugą co do wielkości katastrofę górniczą w powojennej Anglii.

W roku 1951 w kopalni Eastington (północno-wschodnia Anglia) zginęło na skutek eksplozji 83 górników.

Największą katastrofą górniczą w W. Brytanii wydarzyła się w r. 1913 w miejscowości Senghenydd, kiedy to zginęło 439 górników.



W rządowym ośrodku rolniczym w Belisville N. S. Chruszczow ogląda indyka. CAF — telefot

SPD krytykuje negatywne stanowisko Bonn w kwestii rozbrojenia

BONN (PAP). — Biuletyn prasowy SPD krytykuje ujemnie negatywne stanowisko Bonn w kwestii rozbrojenia, w momencie, kiedy problem ten staje się przedmiotem międzynarodowej dyskusji. Przypominając, że Adenauer raz jeszcze odrzucił plan Rapackiego, biuletyn pisze: „Nasuwa się pytanie, w jakiej sytuacji znajdzie się rząd federalny, jeśli z jednej strony opowiadać się będzie za powszechnym i światowym rozbrojeniem, równocześnie jednak wykluczy chęć z dyskusji wszelkie konkretne kroki, zmierzające do redukcji zbrojeń w podzielonej Europie.

Przed i podczas genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych, a również obecnie, rząd federalny stoi na gruncie status quo. Jeśli chodzi o kwestię rozbrojenia. Ostatnio mówi on nawet o przyspieszeniu zbrojeń zachodniemieckich”. SPD

22 września spotkanie w Łodzi z gen. Thomme

Łódzki Ośrodek Propagandy przy KL PZPR zawiadania aktywnie partyjny i zainteresowanych, że dnia 22 września br. o godz. 17 w sali KL PZPR przy Al. Kościuszki 107, odbędzie się spotkanie z gen. brygady Wiktoorem Thomme, dowódcą obrony Medana w kampanii wrześniowej 1939 r., który wygłosi odczyt pt. „Kampania wrześniowa 1939 r. w perspektywie 20-lecia”. Wstęp wolny.

Poważny dorobek LPZ na terenie Łodzi i województwa. Członkowie kierownictwa KŁ i KW PZPR obradowali z Prezydium WZ LPZ

W dniu 16 bm. w Komitecie Łódzkim PZPR odbyło się spotkanie I sekretarza KŁ, tow. M. Tatarówny i I sekretarza KW — tow. M. Miśkiewicza przy udziale z-cy przewodniczącego Prez. RN — tow. E. Wróblewskiego oraz sekretarza Prez. RN — tow. H. Rejniaka z członkami Prezydium Wojewódzkiego Zarządu LPZ w Łodzi w osobach tow. tow. B. Broniarczyka — prezesa, W. Majora — wiceprezesa, członków prez. zarządu: M. Pietrzaka, M. Przedzińskiej, S. Pawlaka i wicedyr. biura WZ LPZ — J. Ciałkowskiego.

Po wystąpieniu relacji tow. B. Broniarczyka o działalności wojewódzkiej organizacji LPZ, liczącej na terenie województwa łódzkiego i m. Łodzi ponad 68 tysięcy członków — przede wszystkim w wieku przedpochorowym — rozwi-

nela się szeroka dyskusja nad całością dotychczasowej pracy szkoleniowo-wychowawczej, zamierzeń i potrzeb na najbliższą przyszłość.

Następnie ustosunkowano się do przedstawionych postulatów Wojewódzkiego Zarządu LPZ pod adresem obu wojewódzkich instancji partyjnych i prezydium rad narodowych. Postulaty te znalazły pełne poparcie. Podsumowując spotkanie, I sekretarz KŁ, tow. M. Tatarówna, powiedziała m. in.:

„W imieniu KŁ i KW PZPR — za zgodą tow. Miśkiewicza — deklaruję wszechstronne poparcie i pomoc dla wojewódzkiej organizacji LPZ, która na terenie Łodzi i województwa może się już legitymować poważnym dorobkiem organizacyjnym w zakresie szkoleniowo-wychowawczym”. Zaznaczyła przy tym, iż rady narodowe i komitety FJN powinny również uczynić wszystko, aby LPZ godnie wykonała swe trudne, lecz zaszczytne zadania.

W związku z powyższym postanowiono:

- odbyć w listopadzie br. naradę aktywno partyjnego z terenów województwa i m. Łodzi, na której tow. Broniarczyk złoży informacje z działalności wojewódzkiej organizacji LPZ. Na naradzie podjęte zostaną postanowienia w sprawie zadań łódzkiej i wojewódzkiej organizacji partyjnej w zakresie dalszego rozwoju organizacyjnego i kierunków pracy szkoleniowo-wychowawczej LPZ w Łodzi i województwie łódzkim.
- Następnie ustalono, iż dla stworzenia warunków do realizowania wdrażających zadań LPZ w zakresie pracy szkoleniowo-wychowawczej (dależy ciąg na str. 2)

Odrzutowiec runął na gmoch szkolny

BONN (PAP). — W miejscowości Hoya w dolnej Saksonii rozbił się odrzutowiec należący do zachodniemieckiej Bundeswehry typu F-84F. Pilot samolotu poniósł śmierć. Maszyna runęła na gmach szkolny dotkliwie go uszkadzając. Tylko szczęśliwy zbieg okoliczności — pauza w zajęciach szkolnych — spowodował, że katastrofa nie pociągnęła za sobą tragiczniejszych skutków.

Kierowca pogotowia zmarł wioząc pacjenta do szpitala

SZTOKHOLM. — Kierowca karetki pogotowia wiozący pacjenta do szpitala zmarł przy kierownictwie. Ten oto nieoczekiwany wypadek miał miejsce w Szwecji. Pan Elam w Filipstad wezwał pogotowie, by zawiozło go do szpitala. Kiedy karetka pogotowia przejechała kilka kilometrów, nagłe stanęła. Po kilku minutach pan Elam zaczął się dobijać do szofera. Kiedy nie otrzymał żadnej odpowiedzi zwiłkł się z noszy i dostał się do szofera. Śmierć nastąpiła, że szofer siedzący niieruchomo. Mimo wysokiej gorączki sam zajął miejsce za kierownicą i dotarł do szpitala. Okazało się, że szofer karetki pogotowia zmarł na atak serca.

ZE SWATA

DELHI. — Powódź wyrwano wywołaną rzeką Tapti i Narmada spowodowała straszliwe spustoszenie w miastach i wsiach stanu Bombaj w Indiach. Według oficjalnego komunikatu, w samym tylko okręgu Ahmedabad całkowite zniszczeniu uległo 5 tys. chat wiejskich. Dzienniki piszą o setkach zabitych w mieście Surat. Specjalne pociągi wiozą z Bombaju łodzie dla ratowania ludzi, którzy schronili się przed powodzią na dachach domów lub wieżchołkach drzew.

PEKIN. — 64 osoby zginęły w czasie tajfunu, który nawiedził Koreę południową. Komunikat opublikowany na ten temat w piątek w Seulu donosi o 185 rannych. Nie znane są losy 22 osób. 25 tys. ludzi zostało bez dachu nad głową. Tajfun szalejący nad Kiusiu, w południowej Japonii, spowodował śmierć 16 osób i porażenie 103 dźmierz. 33 osoby zginęły bez wieści.

BONN. — Robotnicy dwóch fabryk włókienniczych w Wilhelms-haven — należących do firm Freymark oraz Buech und Wilag — rozpoczęli w piątek masowy strajk domagając się podwyżki płac.

Wskutek strajku praca w zakładach firmy Freymark całkowicie zamarła, zaś w drugiej firmie nieczynna jest większość oddziałów.

W tych przypadkach operacje nie odkażające uprzednio przy rządach chirurgicznych. Powstała na skutek tego infekcja groźna śmiercią chorzy w razie gdyby nie usunęli im galek ocznych. Władze wszczęły energiczne śledztwo, celem ukarania winnych.

PARYŻ. — Rząd francuski postanowił anulować przepis prawny, zezwalający dotychczas każdej rodzinie francuskiej na destylację 10 litrów spirytusu sposobem domowym w ciągu roku.

Dekret rządowy wydany w tej sprawie stwierdza, że domowe „redzenie” spirytusu nie liczy się godnością obywateli współczesnego państwa.

RZYM. — Cate Włochy pogroziło się w „robokij” zabobnie w związku z katastrofą, jaka wydarzyła się w śróde w mieście Barietta w południu Włoch. Liczba zabitych w dobytym spod gruzów zawalo nego domu wzrosła już do 48. Mimo iż ekipa ratunkowa trwa bez przerwy dzień i noc, pod gruzami 5-piętrowego domu znajduje się jeszcze przynajmniej 21 osób. W szpitalach przebywa 13 rannych.

LONDYN. — Królowa Elżbieta przerwała pobyt wypożyczony w Szkocji, aby w dniu 18 bm. rozwiązać parlament Wielkiej Brytanii. Jak wiadomo, 8 października odbędzie się w Anglii nowe wybory. Ustupiający parlament — większość konserwatystów — wybrany został 28 maja 1955 r. Kadencja jego trwała 4 lata i nie spełniła 4 miesięcy.

Z pobytu N. S. Chruszczowa w USA



Podczas obiadu w ambasadzie ZSRR w Waszyngtonie na cześć prezydenta Eisenhowera i jego małżonki. Od lewej: N. Chruszczow, pani Eisenhower, pani Chruszczowa, prezydent Eisenhower, synowa prezydenta Barbara Eisenhower i syn prezydenta — major John Eisenhower. CAF — telefot

Sprawa rozbrotienia najwazniejszym problemem międzynarodowym (Skrót przemówienia N. S. Chruszczowa na plenarnej sesji ONZ)

NOWY JORK (PAP). — Związek Radziecki jest przekonany, że obecnie powstały niezbędne warunki dla dokonania radykalnego zwrotu ku lepszym w stosunkach międzynarodowych, całkowitemu zlikwidowaniu „zimnej wojny” w interesie całej ludzkości — oświadczył przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, w przemówieniu wygłoszonym 18 bm. na sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku.

Chruszczow podkreślił, że dla zlikwidowania „zimnej wojny” należy przede wszystkim położyć kres nawoływaniu do wojny, niepowstrzymanemu wyścigowi zbrojeń, trzeba usunąć pozostałości drugiej wojny światowej i zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami, rozwiąć w jak najszerszej mierze kontakty między narodami.

Przed nami wszystkimi stoi wiele nie rozwiązanych problemów międzynarodowych — podkreślił mowa. Jednakże istnieje jeden problem, którego rozwiązanie oczekują z nadzieją ludzie we wszystkich krajach, zarówno wielkich, jak i małych, niezależnie od panujących tam stosunków społecznych i stylu życia: jest to problem rozbrotienia. Od tego, czy uda się znaleźć właściwe rozwiązanie tego problemu, w dużym stopniu będzie zależało, w jakim kierunku pójdzie ludzkość — ku wojnie z jej katastrofalnymi następstwami, czy też zatriumfuje sprawa pokoju. Nigdy jeszcze w całej historii ludzkości wyszły zbrojeń nie był prowadzony w takim tempie i nie krył w sobie tylu niebezpieczeństw, jak dziś, w wieku atomu, elektroniki i podboju kosmosu.

Związek Radziecki — powiedział Chruszczow — jest zdecydowanym i konsekwentnym bojownikiem sprawy rozbrotienia. Nasze dążenie do rozwiązania problemu rozbrotienia udowodniłyśmy nie tylko słowami, lecz i czynami.

Rząd radziecki — oświadczył dalej Chruszczow — doszedł do niezłomnego przekonania, że wyjście z impasu należy szukać na drodze powszechnego i całkowitego rozbrotienia. Właśnie powszechne i całkowite rozbrotienie usunie wszelkie przeszkody, które wyrażają przy rozpatrywaniu zagadnień rozbrotienia częściowego i oczyści drogę do ustanowienia generalnej, pełnej kontroli.

Co proponuje rząd radziecki? Istota naszych propozycji polega na tym, aby w ciągu 4 lat wszystkie państwa dokonały całkowitego rozbrotienia i nie posiadały już środków prowadzenia wojny. Aby nikt nie mógł naruszyć swych zobowiązań, proponujemy powołanie międzynarodowego organu kontrolnego z udziałem wszystkich państw. Jeśli rozbrotienie będzie generalne i całkowite, to po jego zakończeniu również kontrola będzie powszechna i pełna.

Rząd radziecki — powiedział Chruszczow — uważa, że opracowanie programu powszechnego i całkowitego rozbrotienia nie powinno powstrzymać rozwiązania tak ostrego i całkowicie dojrzałego problemu, jak sprawa zaprzestania po wieczne czasy doświadczeń z bronią jądrową. Obecnie istnieją wszelkie przesłanki takiego rozwiązania. Mamy nadzieję, że należyte porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń będzie zawarte i wcielone w życie bezwzględnie.

— Jeśli — kontynuował Chruszczow — mocarstwa zachodnie nie przejawiają obecnie gotowości pójścia na powszechne i całkowite rozbrotienie, rząd radziecki gotów jest porozumieć się z innymi państwami na temat odpo-

zdrowienia sytuacji międzynarodowej. N. S. Chruszczow wskazał także na konieczność udzielenia pomocy krajom słabo rozwiniętym pod względem gospodarczym oraz rozwijania w jak najszerszym zakresie stosunków handlowych między państwami na zasadzie równych praw i wzajemnych korzyści.

Szef rządu radzieckiego zaznaczył, że zdaniem ZSRR, Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna prowadzić bardzo rozsądną i dalekowzroczną politykę — politykę wspólnego poszukiwania rozwiązań możliwych do przyjęcia przez wszystkich oraz za nadziesiąt lat, aby zapoczątkować okres międzynarodowych rokowań, konferencji i spotkań między państwami, by w ten sposób rozwiązywać jeden za drugim aktualne problemy międzynarodowe.

Poważny dorobek LPZ

(Dokończenie ze str. 1) chowawczej, zwłaszcza w niektórych dziedzinach sportu, jak np. strzelectwo.

Wojewódzki i Łódzki Komitety Kultury Fizycznej powinny w planowaniu inwestycji o charakterze sportowym uwzględniać także potrzeby LPZ. Z uwagi na powyższe, Wydział Propagandy KL i KW PZPR spowoduje w październiku br. odbycie wspólnej narady Komisji Sportu i Turystyki KL i KW z udziałem Łódzkiego i Wojewódzkiego KKF, Wojewódzkiego i Łódzkiego KT oraz Prez. Wojewódzkiego Zarządu LPZ, na której powinny być ustalone zasady i warunki użytkowania obiektów, boisk sportowych itp. na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Dla stworzenia warunków politycznego szkolenia młodzieży przez LPZ, szczególnie na terenie województwa (w zakresie obsługi i naprawy traktorów, silników itp.), zachodzi pilna potrzeba zwiększenia ilości ośrodków szkoleniowych i wzbogacenia usprawnienia istniejących. W związku z tym zobowiązano:

Prezydium ZW LPZ do przedłożenia Prezydium Wojewódzkiej i Łódzkiej RN, opracowanego programu szkoleniowego, w tym zakresie, z uwzględnieniem potrzeb i środków materialnych, które powinny być przekazane przez wspomniane prezydium dla zabezpieczenia realizacji i wykonania programu zadań LPZ.

Upoważniono również Wojewódzki Zarząd LPZ do opracowania i przedłożenia do zatwierdzenia Prez. Woj. i Łódzkiej RN projektu planu dochodów ze źródeł pozabudżetowych, jak np. z działalności placówek kulturalno-sportowych, usługowych, z których pokrywane byłyby niezbędne wydatki na potrzeby admini-

stracyjno-organizacyjne oraz realizowanie nie objętych budżetem zamierzeń szkoleniowo-wychowawczych, uznanych przez ZW LPZ. Ponadto aprobowano przedstawić program imprez organizowanych w Łodzi i województwie w dniach 5—12 października br. z okazji piętnastolecia LPZ i szesnastej rocznicy powstania odrodzonego Wojska Polskiego.

2 tys. chirurgów z całego świata obserwowało w kolorowej telewizji operację serca 7-letniej dziewczynki

obserwowało w kolorowej telewizji operację serca 7-letniej dziewczynki

BONN (PAP). — Blisko 2 tys. chirurgów z całego świata obserwowało bezpośrednio transmitowaną w kolorowej telewizji operację serca. Operował ordynator kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Monachijskiego prof. Rudolf Zenker przy zastosowaniu sztucznego serca i płuc. Operacja była punktem kulminacyjnym 18 z kolei kongresu chirurgów odbywającego się w Monachium.

Lekarz asystujący profesorowi Zenkerowi udzielał w czasie operacji fachowych wyjaśnień. Operowano serce 7-letniej dziewczynki, która cierpiała na wrodzoną wadę przegrody międzykomorowej. Dziewczynka uskarżała się na silne objawy zmęczenia i nie była zdolna do najmniejszego wysiłku fizycznego. Dokładne badanie wykazało wadę serca. Operacja — jak zakomunikował następnie prof. Zenker — udała się.

Pod znakiem aktywizacji małych miast i osiedli Inicjatywa społeczna pilnie poszukiwana Obrady plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Dnia 18 bm. odbyło się posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego partii. Tematem obrad plenum był projekt planu aktywizacji 41 małych miast i osiedli w województwie łódzkim. Po zagajeniu obrad przez sekretarza KW, Mariana Miskiewicza, głos zabrał sekretarz ekonomiczny KW, Tadeusz Boś, który wygłosił obszerny i wnikliwy referat, dotyczący planu aktywizacji.

W obradach plenum KW uczestniczyli również: przedstawiciel KC PZPR — Marian Pec, przedstawiciel Komitetu Drobnej Wytwarzalności, wiceprzewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Bolesław Broniarczyk oraz przedstawiciele terenowych władz partyjnych i administracyjnych z powiatów województwa łódzkiego.

W dyskusji plenarnej uczestniczyło kilkunastu mówców, którzy dokonali szczegółowej analizy potrzeb własnego terenu. Dyskutancki akceptowali i uzasadnili szereg wytycznych projektu planu aktywizacji; zgłosili również poprawki do niektórych wskaźników projektu.

Po przerwie, jako ostatni zabrał głos sekretarz KW PZPR — Marian Miskiewicz, który doznał podsumowania dyskusji.

Zebrań plenarne zostało zakończone podjęciem uchwały, której projekt wzbogacili wnioski wysunięte w dyskusji.

W okresie od kwietniowego plenum KW do plenum wczorajszego, wykonana została poważna praca, w której brała udział obok aktywno polityczno-gospodarczego, także znaczna część społeczeństwa z 41 miast i osiedli. W wyniku tej pracy

powstało 41 programów rozwoju gospodarczego. W programach tych zawarte są najpilniejsze zadania gospodarcze poszczególnych miast i osiedli, w wyniku realizacji których powinno nastąpić znaczne ożywienie, zarówno na odcinku przemysłowym, jak i rozwoju innych dziedzin: szkolnictwa, służby zdrowia, handlu, oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Najistotniejszym i najbardziej wartościowym elementem tego programu jest fakt, że opracowany on został przez zainteresowane rady narodowe przy szerokiej pomocy społeczeństwa.

Łączne zadania zawarte w urealnionym programie rozwoju gospodarczego 41 miast i osiedli na 507 km.

osiedli przeliczyć można na kwotę ponad 2 miliardów złotych. Wczorajsze plenum Komitetu Wojewódzkiego partii stwierdziło, że program aktywizacji może być znacznie rozszerzony, poprzez większy udział społeczeństwa w trakcie jego realizacji.

Równocześnie plany aktywizacji przewidują szeroki rozwój placówek użyteczności publicznej, obiektów oświatowych i kulturalnych. Należy się spodziewać, że na apel Komitetu Wojewódzkiego partii, odpowie społeczeństwo małych miast i osiedli w najwłaściwszy sposób — czynem.

ROBERT GLUTH

„Vanguard-3” wszedł na orbitę

WASZYNGTON (PAP). — W trzy godziny po wlocie rakiety amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) zakomunikowała, iż satelita wszedł na orbitę.

Nowy sztuczny księżyc, trzeci z serii „Vanguard” ma powłokę z magnezu i włókna szklanego. W apogeum oddalony jest od Ziemi o 3.700 km, zaś w perigeum zbliża się do niej na 507 km.

Drugi dzień procesu L. Dziekańskiego

„Pan inspektor” nie traci tupetu

Składane wczoraj w drugim dniu toczącego się przed Sądem Łódzkim dla m. Łodzi procesu przeciwko superoszustowi L. Dziekańskiemu, zeznania pierwszych świadków oskarżenia odsłaniają kulisy niecierpkiej działalności wydrwosza. Wobec niezwykle trudnej, w wielu wypadkach wprost tragicznej sytuacji bytowo-mieszkaniowej „klientów” Dziekańskiego, przestępstwo jego stało się szczególnie obrzydliwe, godzące nie tylko w interesy jednostek, ale również w interesy społeczny.

Zona spodziewała się dziecka. Mieszkała kątem poza Łodzią. Ja nocowałem w portierni fabryki, w której pracuję, w szoferkach garażujących na dziedzińcu ciężarówek, na biurku — mówił jeden ze świadków. — O mieszkanie starałem się od dawna, starał się mój zakład pracy. Mówiono, że może w 1964 roku... W tym okresie przez znajomą znajomą poznałem Dziekańskiego. Umiał on pięknie mówić, zaręczał, że mieszkanie będą miał... za 10 tys. zł. To była dla mnie ostatnia deska ratunku. Obawiałem się, ale Dziekański śmiał się ze mnie. Pokazał mi złote pierścienie, zegarek. Patrzył chłopie — mówił — po co mi twoje pieniądze!..

Miałem swoje odłożone 4 tys. zł, 6 tysięcy pożyczylem. Teraz muszę oddawać. Zona ze zmartwienia zachorowała...
— Świadek Zofia K. nie mogła powstrzymać łez. Ta tak ciężko pokrzywdzona przez Dziekańskiego prądka latami oszczędzała na mieszkanie. I gdy miała już w PKO 17 tys. zł, na swoje nieszczęście poznała oszusta. „Mieszkanie to dla mnie drobiaż — mówił, ale będzie kosztować 35 tys. zł”.

Mąż Zofii protestował, czuł że to coś nie w porządku, ale ona przejęła myślą, że wreszcie będzie mogła gdzieś postawić łóżka dla śpiących na podłodze dzieci, była pełna wiary w możliwości Dziekańskiego.

Pewnego dnia przyjechał z zadaniem wpłaty pozostałych 18 tys., bo „za trzy dni już będzie mieszkanie”.
— Jeździłszy wtedy tak skądś po całym mieście, pożyczając to tu, to ówdzie po kilka tysięcy. Jedynie dla dzieci odłożyłam 500 zł na święta. Dziekański zabrał wszystko, nawet i te ostatnie 500 zł. W czasie świąt mogłam dać dzieciom tylko suchy chleb skropiony łzami.

— Co ja mam teraz robić, Wysoki Sądzie! — pyła z rozpaczą.
Tragiczne zeznania świad-

ków nie robią na Dziekańskim wrażenia. Od czasu do czasu zadaje pytania, uśmiecha się. Pyta nie jak oskarżony, ale jak oskarżyciel.

Pada pod jego adresem wiele cierpkich i gorzkich słów. On się tym nie przejmując, on już przecież powiedział, że „jego klienci mają gorzką naukę”.

Z tą nauką nie można mu — niestety — choćby częściowo odmówić racji... (j.a.k.)

P.S. Na prośbę „stałego czytelnika” podaje nazwiska współoskarżonych Dziekańskiego, stojących pod zarzutem kierowania do niego ludzi za pewnym wynagrodzeniem. Są to: Adolf Peterwas, Antoni Smolarek, Bronisław Pawlak i Leokadia Kleban. (jk)

Księżyc nie jest martwą planetą?

MOSKWA (PAP). — Nie mamy podstawy twierdzić, że Księżyc jest „martwą planetą”, planetą na której nie ma żadnych przejawów życia — oświadczył w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Izwestia” biolog radziecki, profesor Alpatow.

Hipoteza o istnieniu na Księżycu prymitywnych organizmów żywych, uczony opiera na ostatnich odkryciach prof. Kozyniewa w dziedzinie aktywności wulkanicznej Księżyca. Alpatow przytacza szereg przykładów istnienia żywych organizmów w warunkach nie sprzyjających warunkach — w temperaturze zera absolutnego (— 273 stopnie Celsjusza) i w temperaturze plus 170 st. Celsjusza. Życie może istnieć przy ciśnieniu od 0 do 8 tysięcy atmosfer.

Zdaniem Alpatowa — najbardziej odpowiednim warunkom, w jakich mogą istnieć żywe organizmy — przynajmniej nie zbyt wysoko zorganizowane — temperatura i ciśnienie na Marsie i Wenus.

12 lat więzienia za kradzież 1.100 tys. złotych

WROCLAW (PAP). — Przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu toczyła się w trybie dorocznym rozprawa przeciwko Juliuszowi Gielacie — głównemu księgowemu Spółdzielni Pracy „Zjednoczenie” w Dzierżonowie oraz Kazimierzowi Zakowi — dyrektorowi Szwidnickich Zakładów Elektrotechniki i Motoryzacyjnej. Oskarżeni sporządzali fikcyjne zamówienia, przelewy bankowe i listy inkasowe. Skradli oni w ten sposób przeszło 1.100.000 złotych. Obaj przestępcy przez 2 lata ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości.

Przewód sądowy w pełni potwierdził winę oskarżonych. Juliusz Gielata i Kazimierz Zak skazani zostali na karę po 12 lat więzienia, zapadek mienia i po 50 tys. zł grzywny.

Dlaczego krokodyl płacze?

Nie tylko zresztą krokodyl. Stwierdzono także, że i niektóre żółwie „wylewają” częściej łzy.

Badając ten problem, uczeni zaczęli obserwować gady, które żyją mniej lub bardziej całkowicie w wodzie słonej. Stwierdzono, że u wszystkich tych gadów skóra nie przepuszcza wody ani soli. Ponieważ ich pożywienie zawiera dużą zawartość soli, a w wodzie którą piją sól stanowi 3,5 proc. — należało zbadać w jaki sposób wydzielają one ten składnik z organizmu. Badania wykazały, że nerki gadów są w bardzo niewielkim stopniu przystosowane do tej funkcji, natomiast spełniają ją gruczoły znajdujące się w głowie gada, a szczególnie gruczoły łzowe, które są bardzo rozwinięte. Gdy zaaplikowano gadom roztwór chloru sodu, zaobserwowano szybko występujące w wydzielinach tego gruczołu silne stężenie soli.

Tak więc „lzy krokodylowe” nie mają nic wspólnego ze stanem emocjonalnym tego stworzenia.

Ten kupił „Warszawę”, ów żył ponad stan Dopóty dzban wodę nosi!...

W grudniu ub. r. w sklepie „Kamea” ujawniono manko w wysokości 302 tys. złotych. W styczniu br. personel sklepu nr 406 MHD-Odzież, upozorował włamanie, aby ukryć kradzież towarów na sumę 416 tys. złotych. W tym samym miesiącu kierownik sklepu nr 937 MHD — Art. Użytku Kulturalnego aresztowany został pod zarzutem przywłaszczenia 300 tys. złotych. Przed dwoma miesiącami w sklepie nr 419 MHD-Odzież stwierdzono manko w wysokości 825 tys. złotych, a równolegle w trzech innych sklepach tej samej dyrekcji nie dobor towarów, zamknął się sumą 495.000 złotych. Przed kilku dniami w magazynie MHD — Chemia ujawniono kradzież różnych towarów na 700 tys. złotych... Wczoraj... dziś... jutro... Tak wygląda smutny, a zarazem ogromny bilans strat handlu państwowego w Łodzi za okres kilku zaledwie miesięcy. Bilans to zresztą niepełny, bo przytoczyliśmy tu jedynie najszybsze wieloletnie. Tych kilka zaledwie ujawnionych kradzieży — to 3.128 tys. zł. co równa się jednodniowym poborom całej załogi średniego zakładu przemysłowego, zatrudniającego około półtora tysiąca pracowników!

Prawda, niewiele jest jeszcze w Polsce ludzi, którym powo-

dzi się zdecydowanie dobrze. Zarobki części obywateli często jeszcze nie wystarczają na pokrycie potrzeb. Ale z drugiej strony nikt nie zaprzecza, że chociaż powoli, ale jednak nieustannie zarobki wzrastają.

Nie jest więc jeszcze u nas najlepiej i zapewne sporo czasu najlepiej i zapewne sporo czasu na wszystko wystarczy, ale czy znajdzie się ktoś, kto uczciwie stwierdzi, że są w Polsce obywatele przymierzający głodem, nie mający się w co ubrać — wypadki nie tak znów rzadkie przed wojną?

Kim więc są ludzie, którzy dopuścili się kradzieży mienia społecznego i co ich do tego popchnęło? Przypatrzmy się im.

Oto Władysław Janowski, „bohater” afery w „Kamei”, człowiek młody, zdrowy, mający na utrzymaniu dwoje dzieci i niepracującą żonę. Zarabiał miesięcznie, średnio około 1.700 złotych, a zdarzył się miesiąc, gdy pensja jego wyniosła 2.500, a nawet 2.800 złotych. Oto Wiesław Grabowicz, kierownik sklepu nr 937 MHD — Art. Użytku Kulturalnego. Stosunki rodzinne, identyczne jak u Janowskiego. Pensja: przeciętnie 2.300 zł miesięcznie, nierzadko powyżej 3.000 zł.

Oto Maria Ostrowska, kierowniczka sklepu nr 419 MHD Art. Odzieżowymi, której „zabrakło” w kasie 825.000 zł. Wspólnie z pracującym mężem ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Zarabiała lekko, nie wykonując planów — bo po co, jeśli się kradło — 1.500 zł miesięcznie.

Na co ludzie ci przeznaczali skradzione pieniądze? Janowski kupił sobie „Warszawę”. Grabowicz prowadził życie na szerokiej stopie, Franciszek Dreszler, kierownik sklepu nr 406 MHD — Art. Odzieżowymi, mankownicę na 416 tys. złotych — otworzył swej żonie sklep warzywno-owocowy... W żadnym z przytoczonych wypadków nie stwierdzono, aby pobudką przestępczego działania tych ludzi była niedza lub wyjątkowy wypadek losowy. Kierowała nimi wyłącznie chęć prowadzenia wygodnego, lekkiego życia. Życia ponad stan... Nawet ostrą walką, jaką prowadzą nasze władze ze złodziejstwem oraz surowe wyroki, które zapadają ostatnio w tych sprawach, nie powstrzymały ich od nadużyć.

Mamy więc odpowiedź na pytanie, dlaczego ci ludzie kradli. Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia niemiła sprawa atmosfery, w jakiej kradzieże te odbywały się. Niemal w każdym z przytoczonych wypadków powyżej stwierdzono, że przestępcy nie działali samotnie. Że mieli współników: świadomych lub mimowolnych. Wspólnicy ci, to niektóre komisje remanentowe, to niektórzy pracownicy księgowości, którzy za kłopotliwą łapówkę lub poczęstunek w knajpie fałszowali aktualne spisy remanentowe.

Jeśli jeszcze dodać do tego bezrozki stosunek i brak odpowiedzialności ze strony dyrektorów niektórych przedsię-

biostw o powierzone im mienie społeczne wartości wielu milionów złotych, to obraz sytuacji w łódzkim handlu będzie właściwie pełny.

Nie jest naszym zamiarem atakowanie za ten stan rzeczy Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych, które powstało stosunkowo niedawno, jako jednostka do pewnego stopnia eksperymentalna i zanim zdążyło organizacyjnie okrzepnąć, natrafilo na mnóstwo problemów. Wiadomo zresztą, że sprawa mank i nadużyć w łódzkim handlu nie jest sorawą wyłącznie minionych kilku miesięcy. Ciągnie się to już od lat.

Nie potrafimy również — iarko niefachowcy — wskazać ścieżki terapeuty, aby sytuację tę uzdrowić. Czujemy się tylko w obowiązku zasygnalizować opinią publiczną i władzom naszego miasta, że handel państwowy w Łodzi znalazł się na równi pochyłej, której kresem jest zawsze katastrofa. Wnioski: co i jak należy zrobić, aby tę katastrofę zażegnać, muszą wyciągnąć ci, których do tego wolano.

JERZY BINDER



Czy znać może popularną piosenkę „Swing na wysokim obcasie”!

Jeśli tak, to zainteresuje was może wiadomość, że kompozytor tej piosenki, znany węgierski muzyk Andras Visky bawi w tej chwili w Łodzi jako gość Teatru Powszechnego, który wziął na swój warsztat jego komedie muzyczną „Dotykać nie wolno”.

Piosenka „Swing na wysokim obcasie” jest tylko blahym fragmentem w bogatym do robku tego kompozytora, który napisał już około 20 rewii, 8 operetek, ilustracje muzyczne do 40 różnych filmów itd.

Nazwisko Visky'ego nie jest

Twórca 20 rewii 8 operetek i 40 muzycznych ilustracji do filmów Andras Visky gościem Teatru Powszechnego

nam Polakom obce. I tak operetka jego „Juwenalia” wystawiona będzie wkrótce w Poznaniu. Visky współpracuje też z filmem polskim. M. in. napisał muzykę do naszego lalkowego filmu „Kolek Napłotek”, obecnie zaś „skomponował” muzykę do filmu „Uwaga diabeł” i filmu rysunkowego „Tygrys”.

Kiedy onegdaj spotkałem tego węgierskiego kompozytora w Teatrze Powszechnym, zaskoczył mnie fakt, że mówi on zupełnie nieźle po polsku.

Z Polska — uśmiecha się Visky — łączyło i łączy mnie sporo kontaktów. M. in. w latach 1957-8 pracowałem w Telewizji Warszawskiej, gdzie przygotowywałem własne programy muzyczne. W bieżącym sezonie dane będą w Budapeszcie trzy premiery moich sztuk, a więc „Dotykać nie wolno”, „Skandal w Paranie” (operetka) i „Panienki z poddasza” (komedia muzyczna). Z przyjemnością zaznaczam tutaj, że prapremiera „Dotykać nie wolno”, odbędzie się w Teatrze Powszechnym, a więc jeszcze przed Budapesztem.

Jaka jest tematyka tej komedii muzycznej?

Jest to wesoła historia baleriny, która, wyjeżdżając na tournée artystyczne, pozostawia swoją córkę pod opieką trzech domniemych ojców po to, ażeby z podróży przywieźć jej ojca czwartego — prawdziwego. Rolę baleriny odgrywa w Teatrze Powszechnym Jadwiga Kenda, a córki — Barbara Potomska.

Warto dodać tu, że piosenki dla tej komedii muzycznej napisał łódzki literat — Wiesław Brudzyński. Reżyseruje Zbigniew Koczanowicz.

M. J.

Rewelacyjny płyn do hamulców

Na ostatnich Jesiennych Targach Krajowych w Poznaniu dużym powodzeniem cieszył się rewelacyjny płyn do hamulców DA-1. Produkcją jego zajęły się Łódzkie Zakłady Chemiczne P. T.

(gr)

MODA

MOSKIEWSKA



Z zaciekawieniem oglądali wczoraj spódnicy z wiełu łódzkich placówek konfekcyjnych pokaz mody radzieckiej. Brawa osób, znających się na sztuce krawieckiej były najlepszym dowodem, że bardzo wiele modeli prezentowanych przez uroczę moskwiczanki zasługiwało na prawdziwą pochwałę. Dużo kobiet na widowni robiło szkice nie-

których fasonów, sukienek, płaszczy i kostiumów, aby prawdo podobnie skorzystać z nich przy opracowywaniu kolekcji swoich spódniczek.

Mnóstwo braw zainkasował ładny komplet zimowy, składający się z szafirowego trykotu, obciągającego całą sylwetkę i wdzianka z długowłosego, błękitnego misia. Komplet ten pokazywała w wdziankiem i właściwym sobie temperamentem modelka p. Miła. Bardzo podobal się też — podobnie jak dzień przedtem w Pałacu Sportowym — i zdobył duże uznanie płaszcz podróżny, zakończony kołnierzem — chusteczka, który zarzucony na głowę dodawał ślicznej modelce dużo wdzięku.

Wczorajszy pokaz nie miał części artystycznej, takiej jaka dopełniała rewii w Pałacu Sportowym. Nie była zresztą potrzebna, gdyż pokaz miał charakter wybitnie szkoleniowy. A propos tamtej części artystycznej, należałoby złożyć dyrekcji Pałacu, by wszystkie imprezy masowe miały taką oprawę artystyczną. Irena Kwiatkowska w swoich monologach, Wiesława Drojcka i Danuta Debichowa oraz Tadeusz Kopański i Michał Marchut — śpiew, przy akompaniowaniu Edwarda Przyłęckiego i Tadeusza Dobrzyńskiego zasłużyli w pełni na duże brawa, jakimi obdarowała ich publiczność rewii.

(kas)



PRZYJACIELE ŁÓDZI Wspólnie

Jestem starym łodzianinem. Bardzo też ucieszyła mnie wiadomość, że w mieście naszym organizuje się (nareszcie!) Towarzystwo Przyjaciół Łodzi.

Zakres działania tego Towarzystwa będzie bardzo szeroki, o czym już pisali obszerniej moi poprzednicy.

Tu chciałbym tylko przypomnieć, że kiedyś, przed wojną, mieliśmy w Łodzi dwa analogiczne Towarzystwa, a więc Towarzystwo Przyjaciół Władz i Przyjaciół Balut.

Ja pracowałem czynnie w Towarzystwie Przyjaciół Balut i dlatego mogę podać kilka szczegółów jego działalności.

Towarzystwo Przyjaciół Balut założone zostało w roku 1930, a mieściło się ono w lokalu przy ul. Brzezińskiej 56.

Prezesem jego był znany przed wojną aptekarz łódzki Józef Trawkowski. W skład Towarzystwa wchodził przedstawiciel różnych ugrupowań politycznych, ludzie z najrozmaitszych sfer.

Działalność Towarzystwa miała charakter przede wszystkim charytatywny. Szczególnie więc intensywna stawała się ona w okresie zimowym, kiedy to trzeba było pomagać bezrobotnej biedocie.

Równolegle prowadziliśmy również i działalność kulturalną. Towarzystwo uruchomiło bezpłatną bibliotekę, organizowało wycieczki do Muzeum Etnograficznego, do teatru, urządziło odczyty itd.

A skąd braliśmy na to fundusze? Po prostu ze składek członkowskich, a członków było 5.000, a może nawet i więcej.

Spotkanie geografów w NIEBOROWIE

Tylman z Garamen — budowniczy pałacu w Nieborowie K. Łowicza nie przewidział, że w murach tego budynku zbiera się będą artyści i uczeni, aby czynić życie człowieka piękniejszym i lepszym. Podobnie jak on, 12 najwybitniejszych brytyjskich geografów nie przypuszczano, że Polsko-Brytyjskie Seminarium Geografów zorganizowane przez Instytut Geografii PAN, pod egidą Polskiego Komitetu UNESCO będzie przedsięwzięciem tak twórczym i pożytecznym dla obu stron.

Na uroczystości jego otwarcia obecni byli: prezes Królewskiego Brytyjskiego Towarzystwa Geografów, lord Nathan, oraz dyrektor tegoż Towarzystwa, dr Kirwan. Ponadto w uroczystości otwarcia brał udział dyrektor British Council, Robinson, a ze strony polskiej wiceminister szkolnictwa wyższego i wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu UNESCO, E. Krasowska oraz z ramienia Prezydium PAN, prof. M. Śmiałowski.

Tematyka 15 referatów wygłoszonych w czasie 4 dni trwania seminarium oraz dyskusja skłoniła się wokół czterech zasadniczych zagadnień: wykorzystania badań geograficznych dla planowania regionalnego i przestronnego — zagospodarowania kraju, problemu mapy użytkowania ziemi jako podstawy oceny obecnego stanu rolnictwa i rejonizacji urocz, zagadnieniu badań geograficznych dla planowania sieci osadniczej oraz badaniu nad zmianami w środowisku geograficznym na skutek zbyt silnego uprzemysłowienia niektórych rejonów. To ostatnie zagadnienie obejmowało również sprawę zanieczyszczenia powietrza w rejonach wielkich ośrodków przemysłowych.

Decyzja zorganizowania tego seminarium zapadła w styczniu br. — powiedział prze-

wodniczący delegacji polskiej, dyrektor Instytutu Geografii PAN, prof. Stanisław Leszczycki — ale nie byliśmy tym zaskoczeni, ponieważ nasze referaty wygłoszone na tym seminarium stanowiły tylko ogłoszenie naszych zwykłych, prowadzonych od dawna prac. Stoi przed nami coraz wyraźniej problem zwiększonego zagęszczenia ludności w związku z rozwojem przemysłu. Chodzi więc o to, aby nowe obiekty przemysłowe i osiedla były budowane w rejonach najbardziej odpowiednich. Wielka Brytania — po wiedział dalej prof. Leszczycki, przeżyła już i przeżywa ten problem, a także ma w tej dziedzinie sporo osiągnięć i błędów, których poznanie pozwoli nam lepiej rozwiązać nasze kłopoty. Kwestia kopania odkrywkowych, zagospodarowania hałd, obniżenie poziomu wody gruntowej — oto sprawy o których tu mówiliśmy.

— Czy udało się polskim naukowcom nawiązać kontakty towarzyskie z angielskimi kolegami?

— Izolacja w jakiej tu żyliśmy przez czas trwania seminarium sprzyjała nawiązaniu takich więzi. Żyłaliśmy się tu tak, że trudno rozróżnić kto Polak, a kto Anglik. Ze swej strony jestem mile zaskoczony, że moi angielscy koledzy tak szybko pozbyli się przysłowiowej angielskiej sztywności, co spowodowało niezwykle przychylną i twórczą atmosferę. Mamy jednak nad nimi tę przewagę, że wyniki naszych prac w dziedzinie racjonalnego wykorzystania powierzchni kraju mogą być szybko realizowane. No, cóż — specyfika ustroju...

18 bm. seminarium zakończyło się. Następną odbędzie się w przyszłym roku w Anglii.

Nasz Telefon Usługowy 303-04

MOŻNA WYBUDOWAĆ STUDNIE

MIESZKAŃCY DOMKÓW przy ul. Krakowskiej 12-14 i 3-5. Od trzech lat mamy kłopoty z zaopatrywaniem się w wodę. Studnie już dawno wyschły. Czy istnieje możliwość podłączenia naszych posesji do sieci wodociągowej?

RED.: Jak nas informuje Wydział Gospodarki Komunalnej DRN—Polesie, w najbliższych latach do sieci wodociągowej domki przy ul. Krakowskiej 12-14 i 3-5 nie będą podłączone. Natomiast istnieje możliwość wybudowania w tym rejonie studni publicznych. Jednakże lokatorzy muszą w tej sprawie zgłosić się do Wydziału Gospodarki Komunalnej DRN—Polesie, aby ich postulaty mogły być wstawione do planu gospodarczego.

NIE SPROWADZAMY

H. M.: Gdzie można kupić motorower marki „Jawa” 50? Wydziałem już kilka razy taki motorower na ulicy.

RED.: Z Czechosłowacji sprowadzamy tylko motocykle marki „Jawa”, natomiast motorowerów nie sprowadzamy. Jeśli pan rzeczywiście widział taki motorower, to na pewno przywiózł go sobie ktoś z Czech. Najprawdopodobniej jednak był to motorower polskiej produkcji „Ryś”, wyglądem zbliżony bardzo do „Jawy”. Sprzedaż „Ryśów” prowadzą sklepy MHD-Art, Użytku Kulturalnego,

JUŻ NIEDŁUGO

J. B. z Chojen: W rejonie ulicy Rogowskiej od kościoła św. Wojciecha aż do Starowej Góry występuje codziennie wieczorem (od godz. 18 do 23) tak poważny spadek napięcia prądu, że włączka w żarówkach ledwo się żarzą. Nie można ani czytać, ani odrabiać lekcji. Jaka jest tego przyczyna i kiedy się to poprawi?

RED.: Przyczyną codziennego poważnego spadku napięcia w tej okolicy jest brak odpowiedniej stacji transformatorowej. Zapotrzebowanie bowiem na prąd wzrosło a stara stacja nie wywiązuje się należycie ze swych zadań. Wybudowano już jednak specjalnie dla tej okolicy nową stację transformatorową, obecnie prowadzi się wymianę kabli i — jak nas zapewnia Zakład Sieci Elektrycznych — Rejon Południe — już ok. 20 bm. kłopoty ze spadkiem napięcia się skończą.

RENCISCI TEŻ PŁACA ALIMENTY

STANISŁAWA Z.: Mój były mąż, z którym od 9 lat mam rozwód, płaci mi przyznane przez sąd alimenty. Teraz jednak słyszę, że przechodzi on na rentę chorobową. Jak będzie więc wyglądać sprawa dalszych alimentów?

RED.: Jeśli alimenty są przyznane sądownie, to obowiązują tak samo po przejściu na rentę. Oczywiście, wtedy ich wysokość może być zmniejszona, ale też tylko na podstawie wyroku sądowego.

MOŻNA PO UZGODNIENIU

J. LASOTA ul. Kaszubska 13. Dom przeznaczony do rozbiórki, kiedy będzie rozebrany? Czy mogą jeszcze prze prowadzić remont?

RED.: W tym roku, według informacji Oddziału Gospodarki Mieszkalniowej DRN — Bałuty dom przy ul. Kaszubskiej 13 nie będzie rozebrany, choć jest zakwalifikowany do rozbiórki. Trudno nawet powiedzieć czy w przyszłym roku posesja ta zostanie rozebrana. Zależy to od komisji, która o tym zdecydowała. W zależności od tego ile DRN—Bałuty otrzyma izb zastępczych kwalifikuje się dom do natychmiastowej rozbiórki, oczywiście te, które są najbardziej zniszczone lub też kolidują z planami nowego budownictwa. Mieszkanie pan może wyremontować, ale przedtem remont trzeba uzgodnić z MZBM — Bałuty, dział techniczny.

NIE MA TAKICH SZKÓŁ

W. W. Czy na terenie Łodzi istnieje szkoła dla pracujących, która by w trybie przyspieszonym przygotowała do matury w zakresie od 8 do 11 klasy.

RED.: Nie. Szkół przyspieszonych już nie ma. Zresztą uczniowie szkół dla pracujących i tak mają dużo roboty, gdyż dysponując o wiele mniejszą ilością czasu niż uczniowie szkół normalnych, muszą opanować podobny materiał.

BĘDĄ W IV KWARTALE

FR. SUSKI: Posiadam samochód „Warszawa”, lecz nie mogę nigdzie dostać do niego opon. Jeżeli się nie produkuje opon tyle ile trzeba, to dlaczego sprzedaje się samochody?

RED.: Opon brakuje od dłuższego czasu, a to dlatego, że zakłady w Dębicy wytwarzające opony do „Warszaw” na skutek zepsucia się pewnych urządzeń (form do opon) musiały w maju br. przerwać produkcję. Dowiadujemy się jednak, że zakłady w Dębicy już się uporządziły z trudnościami i w IV kwartale łódzki „Motozbyt” otrzyma partię opon do „Warszaw”.

JAN CZY ONUFRY?

W związku z odpowiedzią udzieloną pani pod inicjałami P. M. z dnia 12. IX. proszę o umieszczenie sprostowania. Zagłoba herbu Wczele miał na imię Jan, a nie Onufry! Podstawa: Ogniem i Mieczem tom I str. 14 i 186 wydanie jubileuszowe rok 1896.

1. W Dzwoniącym kacie u Dopała Zagłoba, jako szlachcic, ofiarowywał swoje usługi Skrzetuskiemu mówiąc: Jan Zagłoba herbu Wczele.

2. Nad Kahamlikiem, Zagłoba jako dziad, rzekł do Heleny, a zwił mnie Onufry, bo takowe jest moje dziadowskie imię.

A więc Zagłoba stale dziadem nie był, a nazywać się kazał Helenie Onufrem na okres swego dziadostwa.

Następnie Henryk Sienkiewicz nie napisał Onufry Zagłoba herbu Wczele, a Jan Zagłoba herbu Wczele napisał! — str. 14.

Transparent: „Niech nam żyje wielmożny Onufry Zagłoba”, str. 142. Pan Wołodyjowski — to chyba rozochope nie się Wołodyjowski i oficerów.

IGNACY OCZKOWSKI
Łódź, Stolarska 5

RED.: Dziękujemy za wyjaśnienie. Zaufaliśmy swej pamięci (nieco podstarzałej) nie sprawdziliśmy w Trylogii. Wobec tego panowie, którzy wiedli spór o imię Zagłoba będą uprzejmi załatwić go we własnym zakresie zgodnie z powyższym wyjaśnieniem. Myślę jednak, że sam autor Trylogii nie był zdecydowany jakim imieniem obdarować tego wyjątkowego bohatera i najlepszym wyjściem będzie przyjęcie oba imiona, a spór rozstrzygnąć lampką wina.

Grochem o ścianę?

I znowu ping-pong w załatwianiu reklamacji

Wydawać by się mogło, że zagadnienie uwzględniania słusznych reklamacji klientów zo stało już tak szeroko omówione i wyjaśnione zarówno na la mach prasy, jak przez odpowiednie zarządzenia ministra handlu wewnętrznego, że nie powinniśmy tymi sprawami za-przątać uwagi czytelników. Mniemaliśmy, że bezpowrotnie minęły okresy kiedy klienta odsyłano od urzędu do urzędu, każąc mu spełniać szereg biu-rokratycznych czynności, nim w rezultacie po kilku miesią-cach doczekał się zamiany to-waru lub zwrotu pieniędzy.

Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę pracowników

handlu na fakt, że słuszna re-klamacja klienta powinna być niezwłocznie uwzględniana, a towar z wadami ukrytymi wy-mieniany na dobry, lub że pow-inna mu być zwrócona na-leżność.

Zwrócił się do nas p. S. K. (nazwisko i adres znane re-dakcji), donosząc o takim wy-padku, który nie powinien mieć już miejsca. Czytelnik ten kupił 24 sierpnia br. w skle-pie ZSS przy ul. Wieckowskie-go froterkę — odkurzacz firmy „Omega” z NR1. Kilka mi-nut po włączeniu odkurzacza spalili się motorek elektryczny. Właściciel udał się do punktu naprawczego „Argedu”, przy ul. Świerczewskiego, gdzie w ra-mach gwarancji dokonano na-prawy. Przy powtórny uży-ciu silnik znowu „nawalił” i trzeba było przewijać zwoje na motoru po raz drugi. Gdy i za trzecią próbą „Omega” od-mówiła posłuszeństwa, zro-paczony właściciel froterki, zwró-cił się do sklepu, gdzie ją na-był, z prośbą o wymianę na dobrą, bądź zwrot pieniędzy.

Kierownik sklepu oświadczył, że może to uczynić wówczas, gdy punkt naprawczy „Ar-gedu”... napisze klientowi pi-smo, że aparat posiada wady ukryte. Znowu pobiegł na ul. Świerczewskiego, gdzie otrzy-mał odpowiedź, że takiego pi-sma nie dostanie. Tu skoń-czyli się jego starania i klient znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Sklep nie chce za-mienić aparatu, ani zwrócić pie-niędzy. Punkt „Argedu” nie chce wydać zaświadczenia.

Tęgo rodzaju postępowania nie można inaczej nazwać jak kpiną z klienta. Trzeba było wielu interwencji w punkcie „Argedu” jak i sklepie ZSS przy ul. Wieckowskiego, by na reszcie przekonać kierowników obu instytucji, że postępują niewłaściwie. Kierownik skle-pu zgodził się zwrócić pieni-ądze za odkurzacz, pod warun-kiem, że punkt „Argedu” na-pisze, iż dwukrotnie naprawiał silnik froterki i że znowu jest on zepsuty.

Ten przykład jest nie wno-ymym dowodem, jak nie nale-ży załatwiać słusznej reklama-cji klienta. Co obchodzi kupu-jącego, jakie wewnętrzne roz-liczenie będzie miał sklep ZSS

Brawo, Komitet Blokowy Nr 11

Z inicjatywy komitetu blo-kowego nr 11 (Bałuty) zo-stało podjęte zobowiązanie zadzwienia Osiedla Piętna-siolecia. Do akcji tej włą-czona zostanie również mło-dzież szkolna tego osiedla.

Mieszkańcy bloku II zwr-a-cają się z apelem do pozost-ałych komitetów bloko-wych o pójście w ich śla-dy.

„Serso” i wyciskacz do cytryn

Bogatym asortymentem pro-dukcyjnym jest Pabianickie Miejskie P. T. Od konfekcji dziecięcej poprzez kosmetyki aż do wyrobów z plastiku.

Ostatnio przedsiębiorstwo to wpadło na oryginalny po-mysł... upłynienia zalegają-cych magazyn fabryczny (bo szwał się skończył) plasto-woy kółek do hula-hoop. Za-częło je przerabiać na kom-plety do dziecięcej zabawy „serso”. Nowością produkcyj-ną są także wyciskacze do cy-tryn w cenie 4,50 zł oraz śli-czne plastikowe zastawy sto-łowe do przypraw.

Andrzejów wyróżniony W konkursie „4 x najlepsza”

Przed kilku dniami zapadła ostateczna decyzja w sprawie wielkiego konkursu o tytuł „4 x najlepsza” organizowa-nego przez tygodnik Kolej-za „Sygnali”.

Specjalna komisja rozstrzy-gnęła o tym, które stacje na sieci PKP zajęły czołowe miejsca.

I miejsce w grupie stacji dużych i węzłowych oraz na-grodę ministra komunikacji w kwocie 35 tys. zł przyznano stacji ZARY (województwo zielonogórskie DOKP Poznań).

II miejsce w tej grupie i na-grodę redakcji „Sygnali” — telewizor zdobył KLUCZBORK (województwo opolskie DOKP Katowice).

W grupie B (stacje mniej-sze, przelotowe i końcowe) I miejsce i nagrodę ministra komunikacji w kwocie 10 tys. zł zdobył ZMIGRÓD (woj. i DOKP Wrocław), zaś drugą lokatę i nagrodę Zarządu ZZK — („Radiolę”) MIKOŁAJKI (województwo i DOKP Ol-sztyń).

Ponadto wyróżnienia otrzy-mały w grupie A: Warszawa Gł. Osobowa, Legnica, Tar-nów i Gdynia Osobowa, a w grupie B: Andrzejów k-Ło-dzi, Puszczykowo i Krynica.

Co DZIENNIEsie?

ZGODNIE Z KALKULACJĄ

W związku z naszą notatką z 8 bm. pt. „Polski kawior za je-dyne 9 zł”, otrzymaliśmy pismo z restauracji „Mysłowska” stwierdza-jące, że kalkulacja da-
nia została przeprowadzona prawidłowo:
cebula 5 dkg 0,70 zł
kapusta z grzyb-kami 200 g 3,35 „
kaszanka 200 g 4,00 „
ziemniaki z wo-dy z masłem 1,40 „
Razem: 9,25 zł



Wprawdzie autor wy-mienionej na wstępie notatki twierdził upo-czywicie, że kaszanki nie było 200 gramów, że nie widział żadnego grzyb-ka w kapuście oraz, że ziemniaki nie były z wody, lecz tłuczone — niemniej wyjaśnienie to daje mu pełną satys-fakcję. Grunt, że kalku-lacja została przeprowa-dzona prawidłowo.

Krytyki i docinki

WIDŁE SŁEPY KULAWEGO

W ubiegłą sobotę w „Głosie Robotniczym” ukazał się artykuł Ma-

Dziś i jutro tańczymy

Gdzie tańczymy w dzisiejsze sobotnie i jutrzejsze niedzielne popołudnie?

● Zabawę urzęda rada za-kladowa przy Przedsiębiorstwie Transportowym Handlu We-wnętrznego nr 1 w lokalu przy Placu Zwycięstwa 2 dzisiaj po-zaczysz od godz. 21.

● LPZ przy Zakładach Im. Armii Ludowej organizuje wie-czorek tańeczny przy ul. Staro-rudzkiej 12, o godz. 21.

● ZD LPZ Łódź-Polesie orga-nizuje wieczorek w niedzielę w sali Łódzkiej Wytwórni Papier-ów przy ul. Kopernika 62 w godz. 16—22.

● Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane przy ul. Łagiewnickiej 62 organizuje dzi-sią zabawę o godz. 21 i jutro w tym samym lokalu wieczorek tańeczny od 16—22.

● Również dwa wieczorki ta-ńeczne organizuje komisja mło-dzieżowa przy ZPW im. Gwardii Ludowej w świetlicy zakładowej przy ul. Wroblewskiego 19: w sobotę od 17.30—22.30 i w nie-dzielę od 16—21.30.

Imprezy z okazji XV rocznicy MO

Z okazji 15 rocznicy powo-łania Milicji Obywatelskiej Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Staromiejska oraz Komitet Dzielnicowy Frontu Jedności Narodu orga-nizują 4 spotkania funkcyj-na-ruszy MO z mieszkańcami tej dzielnicy. Pierwsze spotkanie odbędzie się dziś, 19. 9., o godz. 18, w świetlicy ZPW im. Lu-kasińskiego przy ul. Buczka 17, a następnego w dniach 26. 9., o godz. 18, w świetlicy PKS przy ul. Głabalnego 2, 26. 9., o godz. 19, w świetlicy ZBM nr 3 — Hotel Robotniczy przy



Motoryzacja dla dzieci

Spółdzielnia Pracy Wózków i Wag w Kaliszu wykonała prototyp autka dziecięcego na napęd nożny. Projektowana cena — 1.000 zł. Szkoła tylko, że nie pomyślano o bar-dziej opływowej karoserii: z przodu autko przypomina tro-che swym wyglądem... cięża-rówkę.

17 BM WYJECHAŁO 180 osób z terenu Łodzi i woj. łódzkiego do woj. koszalińskiego, celem udzielenia pomocy PGR w wykopkach.

Dalsze zgłoszenia do brzdęk wy-kopkowych LPZ przyjmują zarzą-dy dzielnicowe i powiatowe LPZ w Łodzi i woj. łódzkim.

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH przy Domu Kultury Nauczycieli organizuje młodzieżowe grupy za-angazowane języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Za-pisy przeprowadza sekretariat stu-dium ul. Piotrkowska 137, parter pokój nr 1 do 5 października, prócz sobót, niedziel i świąt w godzinach od 17 do 20.

HASŁO DNIA

Przed jesiennymi chłodami wyjmijmy mole z naftaliny!

GDZIE JEST WŁASCIWIE SŁUBNEJ SUKNY?

Rokrocznie, gdy ty-lko nastana chłodniejsze dni, przed pralniami us-tawiają się tasiemcowe kolejkki. Ze wszystkich stron miasta śbiegają tu łodzianie z ogromny-mi tobołami ciepłej gar-deroby. Gdy odchodzą od lady — nie zadowol-wi, oburzają Bogu du-cha winne ekspedient-ki najrozmaitszymi opi-
tetami. Gdy zaś gąder-robę w pralni ułożą, nie odbierają jej w wy-znaczonym terminie. Na przykład w pralni expressowej przy ul. Piotrkowskiej 116 mały magazyn blokują: 400 par spodni, 300 maryna-rek, płaszczki, sweterki i osobliwy eksponat w postaci słubnej sukni.

19 BM. O GODZ. 19 Klub MPiK oraz Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi organizują wieczór literacki z okazji 150 rocznicy urodzin J. Słowackiego. Prelekcję o-ko-licznościową pt. „J. Słowacki, wiel-ki nowator” wygłosi Tadeusz Chróścielewski — literat. Recyta-cie Eugenia Balcerzak. Wstęp bez-płatny.

ZARZĄD STW. Księgowych w Polsce, Oddział w Łodzi zawiada-mia wszystkich kolegow (kt) że w dniu 22 bm. o godz. 17.30 w auli WSE przy ul. Armii Ludo-wej 3-5 — mgr Jan Kędziór wy-głosi odczyt na temat „Perspek-tywy mechanizacji rachunkowo-sci w Polsce”.

„Kuku-łeczka”

Kolejne 126 ciągnięcie LGL „Kukuleczka” odbędzie się dnia 20 września br. o godz. 10.30, w Ogródzie Zoologicz-nym w Łodzi, ul. Konstanty-nowska 8-10. Dojazd tram-wajami linii 9 i Lotumiersk.

Na wygraną I stopnia z 5 trafieniami w grze 126 przy-pada pół miliona złotych.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Miłecyńskie 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 232-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Dolec. 300-60
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
MOI 353-33
359-15

TEATR

TEATR NOWY (Wielokoskiego 15) g. 15.30
„Barbara Radziwiłłówna”
TEATR im. JARACZA (W sali Teatru Młodego Wiedza, ul. Moniuszki 4a)
g. 15 „Świętoszek zmyślony”, g. 19 „Ladna historia”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bocaccio”
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „Złota rybka”
PINOKIO (Kopernika 16) „Biwak z piosenkami” g. 16 i 18
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Królowa Przedmieścia”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 19.30 „Głupi Jakub”
TEATR ZYDOWSKI (Wielokoskiego 15) g. 19.30 „Melech Frejlech”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 III Koncert Symfoniczny - dyryguje Zb. Chwedecki. Solistka - Halina Czerny-Stefańska

MUZEJA

MUZEUM SZUKI (Wielokoskiego 36) g. 9-15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 10-16
ZOO - czynna g. 9-19
PALMIARNIA - czynna g. 10-18

GO? GDZIE? KIEDY?

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTUK (Narutowicza 20) „Traper z Kentucky”
panoram. prod. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA (Piotrkowska nr 57) „Kroki we mgie”
prod. angielskiej doz. od lat 13, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Począg” prod. polskiej doz. od lat 13, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WŁOCHNIARZ (Prochnika nr 18) „Prawo jest prawem” prod. franc. doz. od lat 16, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Mściciel z Laramie” prod. USA panoram. doz. od lat 15, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Ich wielka miłość” prod. USA doz. od lat 18, g. 20.15. Kino czynne tylko w dni pogodne.
KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173) „Rebeka” prod. USA doz. od lat 18, g. 15.30, 18, 20.30
ODRA (Przedzianina 63) „Szukam mojej dziewczyny” prod. radz. doz. od lat 12, g. 17, 19
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Letni sen” prod. szwedzkiej doz. od lat 15, g. 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Podwójna gra” prod. radz. doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Dopóki jesteście mną” prod. NRF doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

KINA II KATEGORII

ADRIA-STUDYJNE (Piotrkowska 130) „Baza ludzi umarłych” prod. polskiej doz. od lat 18, g. 15.30, 18, 20.30
DKM (Nawrot 27) „Zakazane piosenki” prod. polskiej doz. od lat 7, g. 16, „Kobieta w oknie” prod. USA doz. od lat 18, g. 18, 20.15
GKO (Tuwima 34) „Orzeł” prod. polskiej doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
DWORKÓWE (Dworzec Kaliski) „Pieśń i rytm”, prod. jugosł. g. 10, 11.10, 12.20, 13.30, 14.40, 15.50, 17, 18.10, 19.20, 20.30
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Pan Anatol szuka miliona” prod. polskiej doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 20
Program dla dzieci: „Zimowi goście”, „Kleks”, „Wojtus”, „Piotruś i Azorek”, „Swiniarek” g. 16, 17
MELODA GWARDIA (Zielona 2) „Morderca mieszka pod nr 21” prod. franc. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Paryżanka” prod. franc. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Cadet Roussele” prod. franc. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Rzymskie wakacje” prod. USA doz. od lat 18, g. 16, 18.15, 20.30
1 MAJA (Kilińskiego 172) „Dziwaczyna z gitarą” prod. radz. doz. od lat 10, g. 15.30, 17.30, 19.30
REKORD (Rzgowska 2) „Legenda o miłości” prod. czesko-bułgarskiej doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Ania i Mania” prod. austriackiej doz. od lat 7, g. 17, 19.15

KINA III KATEGORII

LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Winchester 73” prod. USA doz. od lat 12, g. 19.30
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Zaproszenie do tańca” prod. USA, doz. od lat 12, g. 17.15, 19.30
Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

PRZEDPRZEDAŻ

Przedprzedaż biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltuk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włochniarz”, „Wolności” w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16

Dyżury aptek

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24 b.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICZKO:
Bałuty, Ruda - Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7); Śródmieście, Ruda, Chojny - Szp. im. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); Polesie, Widzew - Szp. im. dr H. Madurowicza (ul. Krzemieniecka 5).
Chirurgia: Szpital im. dr Piłgowskiego, ul. Wólczańska 195.
Internia: Szpital im. dr Sonnenberga, ul. Piennego 30 (Stok).
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowskiego 14

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPOZYCJA SPEDYCYJNA w Łodzi, ul. Worcella 17-19

Tel. 415-11
ZAWIADAMIA
ze dniem 15 września br. przyjmuje do przewozu transportem samochodowym na teren całego kraju agregaty, kotły, transformatory, maszyny itp. urządzenia o maksymalnej wadze 1 szt. do 40.000 kg

PRZESYŁKI EKSPRESOWE DO 500 KG

Zlecenia przyjmuje Biuro Usług Spedycyjnych PKS w Łodzi, ul. Wigury nr 7, telefon 293-74. 6906-K

Wytwórnia Filmów Fabularnych Łódź, ul. Łąkowa 29 UPLŹYNNI

instytucjom państwowym, spółdzielczym oraz prywatnym n. w. artykuły:
1) Części samochodowe marki „Willys”, „Chevrolet”, „Fiat”, „Skoda”.
2) Armaturę hydrauliczną.
3) Artykuły elektrotechniczne.
Blizszych informacji udziela dział zaopatrzenia. 6937-K

CHCESZ otrzymać prawo jazdy na samochód i motocykl?

Kursy w terminie przyspieszonym prowadzi Polski Związek Motorowy w Łodzi ul. Piotrkowska 183. Zapisy codziennie w godz. od 8 do 18 6861-K

KURSY w skróconym okresie

motocyklowe, samochodowe - motocyklowe w Łodzi, ul. Piotrkowska 123, tel. 367-57. Rozpoczęcie kursów w dniu 23. IX. 1959 r.

KURSY samochodowe zawodowe

kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursu zawodowego kat. II - 26. IX. 1959 r. kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę. 6539-G

SAMOCHODOWO - motocyklowe kursy TKWP

Zapisy, szkoła „Konarskiego”, Obrońców Stalingradu 27, tel. 303-65 codziennie godz. 9-13, 17-18

ZAPISY na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne kursy

języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i esperanto dla dorosłych i młodzieży przyjmują sekretariaty ośrodków TWP - Piotrkowska 68, tel. 301-04 godz. 8-15, 17-19, Andrzejka Struga 24, godziny 17-19. 6435-K

KROJU i szycia kurs TKWP

Zapisy, szkoła ul. Kasprzaka 46 w poniedziałki, środy, piątki - godz. 17-18.30

KURSY kapelusznictwa damskiego

(wytrobę) kolder, haftu maszynowego, kroju i szycia I, II stopnia TKWP Zapisy, szkoła, Obrońców Stalingradu 27, tel. 303-65 codziennie godz. 9-13, 17-18 6932-K

KSIĘGOWOŚCI kursy dla początkujących i zaawansowanych TKWP

Zapisy sekretariatu szkoły Piotrkowska 115, codziennie godz. 8-15, czwartki, piątki ki 8-17 6933-K

RENCISTKA dochoząca do dziecka

potrzebna. Limanowskiego 101-2 godzina 16-20 17137

RANNY kurs kroju i szycia TKWP

Zapisy Tuwima 15 godz. 8-15

KURSY kroju i szycia I, II stopnia TKWP

Sekretariat Szkoły Piotrkowska 115, codziennie 8-15, czwartki, piątki od 8-17 6771-K

KURSY dziewczęstwa maszynowego

malowania tkanin, kreślenia budowlanych i maszynowych, fotografii amatorskiej, pisania kłopotów TKWP. Zapisy Technikum Włocławskiego, Zeromskiego 115, godz. 20 codziennie 8-15, wtorki, czwartki 8-15 4446-G

PIĘKNA suknie ślubna

balowa, wieczorowa wypożyczysz tanio 22 Lipca 19 17287

NAPRAWA bez śladu uszkodzonej garderoby

jedynie cerownia artystyczna na Włocławskiego 23, sklep M. Frankowska

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPOZYCJA SPEDYCYJNA w Łodzi, ul. Worcella 17-19
Tel. 415-11
ZAWIADAMIA
ze dniem 15 września br. przyjmuje do przewozu transportem samochodowym na teren całego kraju agregaty, kotły, transformatory, maszyny itp. urządzenia o maksymalnej wadze 1 szt. do 40.000 kg

PRZESYŁKI EKSPRESOWE DO 500 KG

Zlecenia przyjmuje Biuro Usług Spedycyjnych PKS w Łodzi, ul. Wigury nr 7, telefon 293-74. 6906-K

Wytwórnia Filmów Fabularnych Łódź, ul. Łąkowa 29 UPLŹYNNI

instytucjom państwowym, spółdzielczym oraz prywatnym n. w. artykuły:
1) Części samochodowe marki „Willys”, „Chevrolet”, „Fiat”, „Skoda”.
2) Armaturę hydrauliczną.
3) Artykuły elektrotechniczne.
Blizszych informacji udziela dział zaopatrzenia. 6937-K

CHCESZ otrzymać prawo jazdy na samochód i motocykl?

Kursy w terminie przyspieszonym prowadzi Polski Związek Motorowy w Łodzi ul. Piotrkowska 183. Zapisy codziennie w godz. od 8 do 18 6861-K

KURSY w skróconym okresie

motocyklowe, samochodowe - motocyklowe w Łodzi, ul. Piotrkowska 123, tel. 367-57. Rozpoczęcie kursów w dniu 23. IX. 1959 r.

KURSY samochodowe zawodowe

kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursu zawodowego kat. II - 26. IX. 1959 r. kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę. 6539-G

SAMOCHODOWO - motocyklowe kursy TKWP

Zapisy, szkoła „Konarskiego”, Obrońców Stalingradu 27, tel. 303-65 codziennie godz. 9-13, 17-18

ZAPISY na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne kursy

języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i esperanto dla dorosłych i młodzieży przyjmują sekretariaty ośrodków TWP - Piotrkowska 68, tel. 301-04 godz. 8-15, 17-19, Andrzejka Struga 24, godziny 17-19. 6435-K

KROJU i szycia kurs TKWP

Zapisy, szkoła ul. Kasprzaka 46 w poniedziałki, środy, piątki - godz. 17-18.30

KURSY kapelusznictwa damskiego

(wytrobę) kolder, haftu maszynowego, kroju i szycia I, II stopnia TKWP Zapisy, szkoła, Obrońców Stalingradu 27, tel. 303-65 codziennie godz. 9-13, 17-18 6932-K

KSIĘGOWOŚCI kursy dla początkujących i zaawansowanych TKWP

Zapisy sekretariatu szkoły Piotrkowska 115, codziennie godz. 8-15, czwartki, piątki ki 8-17 6933-K

RENCISTKA dochoząca do dziecka

potrzebna. Limanowskiego 101-2 godzina 16-20 17137

RANNY kurs kroju i szycia TKWP

Zapisy Tuwima 15 godz. 8-15

KURSY kroju i szycia I, II stopnia TKWP

Sekretariat Szkoły Piotrkowska 115, codziennie 8-15, czwartki, piątki od 8-17 6771-K

KURSY dziewczęstwa maszynowego

malowania tkanin, kreślenia budowlanych i maszynowych, fotografii amatorskiej, pisania kłopotów TKWP. Zapisy Technikum Włocławskiego, Zeromskiego 115, godz. 20 codziennie 8-15, wtorki, czwartki 8-15 4446-G

PIĘKNA suknie ślubna

balowa, wieczorowa wypożyczysz tanio 22 Lipca 19 17287

NAPRAWA bez śladu uszkodzonej garderoby

jedynie cerownia artystyczna na Włocławskiego 23, sklep M. Frankowska

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ARCHITEKTA lub wykwalifikowanego technika budowlanego na stanowisko projektanta lub st. asystenta oraz normistę do normowania prac projektowych zatrudni od zaraz Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67, front I piętro tel. 226-37. 6563-K

KIEROWCÓW na ciągniki oraz robotników do transportu zatrudni natychmiast Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza” w Łodzi, ul. Deszczowa 26. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna. Warunki pracy wg. umowy zbiorowej przemysłu leśnego. 6892-K

FACHOWCA z branży przetwórstwa tworzyw sztucznych (bakelit, polistyren itp.) na stanowisko kierownika, ślusarza-sprawcy na stanowisko brygadzysty oraz akwizytora do rozprawiania wyrobów z tworzyw sztucznych zatrudnia Łódzkie Zakłady Chemiczne P.T. w Łodzi, ul. Piotrkowska 91. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 7 do 15. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. 6886-K

KSIEGOWEGO-materiałowego, księgowo-financeowego, mistrza hydraulika i hydraulików przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo spółdzielcze w Łodzi. Warunki pracy do omówienia. Podania wraz z życiorysami należy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96, pod nr 6886. 6886-K

St. KSIEGOWEGO na rejestry i księgowo-kosztowa zatrudni Fabryka Części do Maszyn Szyjących i Odlewnia Staliwa „Famas” w Łodzi, ul. Jaracza 70. Reflektuje się na silny tylko o wysokich kwalifikacjach. Zgłoszenia - przyjmuje dział personalny. Warunki do omówienia. 6888-K

ZASTĘPCĘ głównego księgowego, inżyniera-mechanika do prac konstrukcyjnych, kierownika robót kotłowych i obmurza kotłów, blacharzy, instalatorów c. o., spawaczy, murarzy, robotników transportowych przyjmują Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe Łódź ul. Wólczańska 49, pokój 25. 6920-K

MURARZY, malarzy, stolarzy, cieśli oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Konserwacyjno-Remontowa „Zjednoczenie” w Głównie, Plac Wolności 17. Wynagrodzenie wg. zasad w budownictwie. 6895-K

MAJSTRA do produkcji konserw z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w przemyśle spożywczym, 1 laboranta ze średnim lub wyższym wykształceniem w zakresie chemii spożywczej, dwóch pomocników palaczy, jednego dźwigowego, 4 sprzątaczkę, 1 malarza zatrudni Łódzka Wytwórnia Środków Odżywczych w Łodzi, ul. Wólczańska nr 45-47. 6917-K

INŻYNIERA lub technika budowlanego z długoletnią praktyką, inżynierów-mechanika instalacji CO i wod-kan oraz ekonomistę z wyższym wykształceniem-zatrudnia natychmiast Zakłady Płetek Ściennych i Podłogowych w Budowie, Opoczno, ul. Piotrkowska nr 91, tel. 224. Mieszkania zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji budowy. 6889-K

INŻYNIERÓW elektryków i techników elektryków - zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Wymagana długoletnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 24. 6870-K

Podziękowanie
Wszystkim, którzy w ciężkich dniach choroby, śmierci i pogrzebu S. i P.

dr med. JANA-FELIKSA ŻURKOWSKIEGO
okazali nam tyle współczucia i pomocy - składamy ją drogą z głębi serca plynące najserdeczniejsze podziękowania ZONA, SYN i RODZINA.

We wtorek, dnia 22 września 1959 roku, w trzecią bolesną rocznicę śmierci S. i P.

Zbigniewa Dymckiego
adwokata
odprawiona zostanie w kościele pod wezwaniem św. Krzyża o godz. 7 rano msza św. przy ołtarzu św. Antoniego - o czym wszystkich bliskich i żyjących pamięci Zmarłego zawiadamia ZONA.

Koń JÓZEFOWI KRAJEWSKIEMU
wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu Jego

OJCA
składają
ZARZĄD, RADA NADZORCZA oraz PRACOWNICY SP-NI PRACY „MECHANIK” w ŁODZI.

DKW - nowy sprzedam. Telefon 306-26 od godz. 17

PRACA
UCZEŃ krawiecki najchętniej zaawansowany potrzebny Piotrkowska 79 m. 46 17226

NAUKA
RANNY kurs kroju i szycia TKWP Zapisy Tuwima 15 godz. 8-15

ROZNE
PIĘKNA suknie ślubna balowa, wieczorowa wypożyczysz tanio 22 Lipca 19 17287

SPRZEDAŻ
FIANINO marki niemieckiej czarne, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 240-87. Dzwonić od godz. 7-15 17221

OGŁOSZENIA DROBNE
SAMOCHÓD „Skoda” no wczesny do sprzedania. róg ul. Łąkowej i Łąki Głównickiej

OGŁOSZENIA DROBNE
MASZYNE do szycia rektoryczne sprzedam ul. 23 Lipca 33 m. 12

OGŁOSZENIA DROBNE
KUCHNIE gazowo-węglowe sprzedam. Rzgów Rynek 1 tel. 49

OGŁOSZENIA DROBNE
GOSPODARSTWO rolne 8 ha wraz z budynkami sprzedam blisko przystanku tramwajowego. Łódź-Stoki ul. Telefoniczna 27

OGŁOSZENIA DROBNE
DZIAŁEK ziemi 1,5 ha przy ul. Okólnej i Łąki szwedzkiej sprzedam. Władność Walenty Goss - wieś Wilanów (przystanek autobusowy linii nr 60) 17204

OGŁOSZENIA DROBNE
GOSPODARSTWO 7,5 ha z ziemi pniezo-buraczanej z zabudowaniami sprzedam. Włocławski, Kolonia Łaznów p-ta Rokiciny k. Kozłuszek 17219

OGŁOSZENIA DROBNE
TRZY pokoje, kuchnia, sioneczka i piętro wyżej, dy, telefona, komo. nr 27 z (śródmieście) zamienie z 2 (śródmieście) pokojami lub dwa do pokoju kuchnia. Tel. 238-70 od 18

OGŁOSZENIA DROBNE
DWA pokoje z kuchnią w Cieplicach zamienie na mieszkanie w Łodzi. Władność Próchnika 14 m. 26 17219

OGŁOSZENIA DROBNE
DWA pokoiki z kuchnią zamienie na dwa lub jeden kuchnia, z wygodami. Piotrkowska 93-27 godz. 18-20

OGŁOSZENIA DROBNE
KAWALERKĘ w blokach i pokój w śródmieściu zamienie na dwa pokoje z kuchnią albo jeden pokój z kuchnią w blokach. Wiadomość Nawrot 96 m. 2 17139

OGŁOSZENIA DROBNE
LOKAL posklepowy w śródmieściu zamienie na mieszkanie. Oferty pisemne „17267” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

OGŁOSZENIA DROBNE
WARSZAWA - komfortowa kawalerka zamienie na kawalerkę lub samodzielny pokój, kuchnia w Łodzi. Tel. 229-76 godz. 18-9 4446-G

OGŁOSZENIA DROBNE
PRACA
UCZEŃ krawiecki najchętniej zaawansowany potrzebny Piotrkowska 79 m. 46 17226

OGŁOSZENIA DROBNE
KIEROWCA kat. II młody, uczciwy, dokładny, przyjmie prace przy samochodzie ciężarowym lub osobowym (częste wyjazdy w teren). Oferty pisemne „1721” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

OGŁOSZENIA DROBNE
RENCISTKA dochoząca do dziecka potrzebna. Limanowskiego 101-2 godzina 16-20 17137

OGŁOSZENIA DROBNE
RANNY kurs kroju i szycia TKWP Zapisy Tuwima 15 godz. 8-15

OGŁOSZENIA DROBNE
KURSY kroju i szycia I, II stopnia TKWP. Sekretariat Szkoły Piotrkowska 115, codziennie 8-15, czwartki, piątki od 8-17 6771-K

OGŁOSZENIA DROBNE
KURSY dziewczęstwa maszynowego, malowania tkanin, kreślenia budowlanych i maszynowych, fotografii amatorskiej, pisania kłopotów TKWP. Zapisy Technikum Włocławskiego, Zeromskiego 115, godz. 20 codziennie 8-15, wtorki, czwartki 8-15 4446-G

OGŁOSZENIA DROBNE
PIĘKNA suknie ślubna balowa, wieczorowa wypożyczysz tanio 22 Lipca 19 17287

OGŁOSZENIA DROBNE
NAPRAWA bez śladu uszkodzonej garderoby jedynie cerownia artystyczna na Włocławskiego 23, sklep M. Frankowska

OGŁOSZENIA DROBNE
SPRZEDAŻ
FIANINO marki niemieckiej czarne, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 240-87. Dzwonić od godz. 7-15 17221

OGŁOSZENIA DROBNE
SAMOCHÓD osobowy „Ford” sprzedam Łódź, ul. Dubois 38

OGŁOSZENIA DROBNE
FURGONETKĘ lub samochód osobowy „DKW” sprzedam. Kutno, Podrzeczna 43 Zbrowski

OGŁOSZENIA DROBNE
AKORDEON 80 basów, 8 rejestrów „Weltmeister” nowy sprzedam. Telefon 306-26 od godz. 17

OGŁOSZENIA DROBNE
PRACA
UCZEŃ krawiecki najchętniej zaawansowany potrzebny Piotrkowska 79 m. 46 17226

OGŁOSZENIA DROBNE
KIEROWCA kat. II młody, uczciwy, dokładny, przyjmie prace przy samochodzie ciężarowym lub osobowym

Hokeiści ŁKS bez trenera

Hala sportowa dla drużyny ligowej a własne lodowisko na potrzeby juniorów

— Zbyt różowo to nie wygląda — stwierdził kierownik sekcji hokejowej ŁKS p. Kasprzak za pytany przez nas o przygotowania czynione do zbliżającego się sezonu.

— Na czym polegają trudności?

— Jest ich wiele. W roku ub. popełniliśmy błąd, gdyż chcieliśmy my bazować tylko na lodowisku w Hali Sportowej. Mogliśmy trenować 5 razy w tygodniu, lecz godziny jakie nam przyznano

wykorzystywaliśmy tylko na trening drużyny ligowej. Działo się to kosztem juniorów. Naučení doświadczeni, błędu tego nie popełnimy. O ile warunki atmosferyczne pozwolą urządzimy lodowisko otwarte na naszym stadionie by dać młodzieży najjeździć się i wyżyć.

— Czy w składzie drużyny przewidywane są zmiany?

— Mamy do dyspozycji zeszlony roczny skład, do którego dojdzie kilku młodszych hokeistów.

— A kto będzie trenerem?

— Z tym największa bieda. W Łodzi nie mamy trenerów hokejowych. Istna posucha, a zamiast sioły stawiają tak wygórowane warunki, że klub nie może ich ofert potraktować poważnie. Chcieliśmy bardzo, żeby nasza sekcja zajął się trener Król, choćby dorywczo, jak to czynił w ub. latach, lecz spotkał się z kategoryczną odmową. Jest nam niezmiernie z tego powodu przykro, bo liczyliśmy, że w okresie zimowym trener Król nieco mniej zajęty piłkarzami, poświęci nam trochę czasu.

— Jakże widzi pan rozwiązanie tego problemu?

— Postaramy się wykorzystać pobyt w Łodzi hokeistów warszawskiej Legii i skorzystać z usług trenera Palusa. Ale to rozwiązanie sprawę na 2-3 tygodnie, bo trener Palus nie może nam więcej czasu poświęcić. Najbardziej odczuwa się brak trenera podczas samych zawodów.

— Ilu zawodników liczy w tej chwili sekcja?

— Mamy około 60 zawodników. Widzimy możliwość zwiększenia jeszcze kadr młodzieży, ale bez trenera ani rusz. Ktoś przecież musi zająć się szkoleniem młodzieży. Lodowisko w Hali Sportowej przeznaczamy wyłącznie na potrzeby drużyny ligowej. W hali rozgrywane będą więc mecze ligowe, ku wygodzie publiczności, natomiast wszystkie inne imprezy, zwłaszcza drużyn młodzieżowych, skoncjujemy na własnym odkrytym lodowisku. Oby tylko zima dopisała. Hokeista musi być przyzwyczajony do gry w hali i na otwartej przestrzeni.

Owocna narada w WKKF

Piotrków i Łowicz dają przykład dobrej pracy wychowawczej

Gospodarzem na własnym terenie i odpowiedzialnym za to co się na nim dzieje jest właściwy WKKF — oto główny motyw narady przewodniczących PKKF odbytej wczoraj z inicjatywy WKKF Łódź.

Narada odbyła się w związku z zajęciami jakie miały ostatnio miejsce podczas zawodów piłkarskich rozgrywanych w Łęczycy, Tomaszowie i Bełchatowie. Przewodniczący WKKF mgr Okoński zgłaszając zebranie przypominał, że w przeszłości zdarzały się podobne wypadki w Zgierzu, Radomsku, Piotrkowie, Wyciąguście z nich odpowiednie wnioski i nakładając na winnych surowe kary udzielił atmosfery. Gdyby zainteresowane komitety kultury fizycznej oceniając właściwie sytuację w rozgrywkach w odpowiednim czasie odbyły narady z klubami sportowymi i zastosowały środki zaradcze na pewno nie doszłoby do dalszych zajść.

W dyskusji padło wiele słusznych uwag, a głównym ich motytem było niedostateczne kładzenie nacisku na pracę wychowawczą i to nie tylko zawodników, lecz w równej mierze i na działaczy klubowych, którzy niejednokrotnie poniesieni niezrozumiałym szowinizmem klubowym zapominają o głównym celu i zadaniu sportu, jakim jest daniem młodzieży godzkiej rozrywki.

Piotrków ma już doświadczenie na tym polu. Do pracy propagandowej, uświadamiającej kibiców, wykorzystano radiowęzy i każdej imprezie zapewniono jej działającą odpowiedzialną organizację. Wiele słusznych uwag wypowiedziano na temat pijaństwa i domagano się wydania zakazu wstępu na imprezy sportowe osobom w stanie nietrzeźwym. Również Łowicz, który przed dwoma laty był świadkiem gorszących awantur, dzisiaj opanował sytuację i może po służać innym jako wzór. Te dwa przykłady świadczą, że w walce z przejawami chuligaństwa nie jesteśmy bezzadni, że istnieją sposoby do ukroczenia jego przejawów.

Narada wczorajsza dała pozytywne rezultaty. Wskazano na niedostatek, że przeniesienie ich w teren poparte przy tym energiczniejszą działalnością KKF przyczyni się do wyciępienia chuligaństwa z boisk miast naszego województwa. Przewodniczący KKF zaproszeni zostali na naradę organizowaną przez władze ŁÓZPK z prezesami klubów, by jeszcze lepiej mogli zorientować się w sytuacji i należycie ją ocenić, co powinno ugruntować ich przyszłą działalność.

Rm.

Narada Widzewa z kibicami Klubu przy świetle księżycy

Doświadczenie przy blaskach księżycy i świece odbyła się na trybunach narada kibiców Widzewa z kibicami Klubu po zakończonym meczu piłkarskim, w którym udział wzięli drużyny old boyów i III ligi. Mecz, dochód z którego przeznaczono na SFOS, zgromadził kilkuset kibiców.

Najlepszym kibicem rozdano na "rodny. Bardzo dobrym pogięnięciem ze strony zarządu RTS Włdzew było rozdanie kibicom kilkudziesięciu egzemplarzy przepisów gry w piłkę nożną. Książeczki te krzącąc będą z rak do rak kibiców, pouczając ich o zasadach gry w piłkę nożną, a wiemy że często niezrozumiałość przepisów jest powodem ich niezadowolonia i niejednokrotnie zakłócenia spokoju podczas gry.

Mecz wygrała drużyna III ligi 3:2. Oldboje nie byli gorsi, o wyniku zdecydowała jednak lepsza kondycja III-ligowców. (r)

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA, 19 WRZEŚNIA

Gimnastyka. Mecz międzypaństwowy w akrobalię sportowej NRD — Polska w sali MDK godzina 13.

Koszykówka. Mecz koszykówki męskiej Legii (W-wa) — ŁKS godzina 17 na korcie przy Al. Unii. W razie niepogody zawody odbędą się w sali Społem w Helenowie o godz. 18.30.

Tenis stołowy. Polonia (W-wa) — Start godz. 17.30 w sali Społem.

Jak przebiegają Zawody Kościuszkowskie

Jak już pisaliśmy, od sierpnia trwają Zawody Kościuszkowskie organizowane przez LPZ. Dział podajemy dotychczasowe wyniki zawodów z poszczególnych zarządów powiatowych, miejskich i dzielnicowych. (Stan na 14 bm.):

Brzeziny	903
Kutno	132
Łęczycza	129
Łask	618
Łowicz	405
Piotrków	839
Radomsko	285
Rawa Maz.	1.226
Sieradz	624
Skierniewice	831
Podębie	361
Pajęczno	340
Wielun	102
Zgierz	892
Pabianice	998
Tomaszów Maz.	1.287
Zduńska Wola	820
Ozorków	263
Łódź - Powiat	833
Ruda	851
Chojny	612
Polesie	1.196
Śródmieście	1.450
Widzew	802
Staromiejska	568
Bałuty	689

Paradowski rekordzistą Polski

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj na torze w Helenowie Janusz Paradowski zgłosił próby pobicia długodystansowych rekordów Polski na torze. Na 10 km Paradowski uzyskał czas 14.12.02. Poprzedni rekord należał do Boruca i wynosił 14.24.00. Paradowski ustanowił również rekord Polski na 20 km — 28.34.02. Poprzedni rekord należał do Salygi i wynosił 29.10.05.

Ponadto startowały zawodniczki Legii: Jankowska na 200 m ze startu lotnego uzyskała 16 sek. a na 400 m ze startu zatrzymanego 1.00.00. Tymczasem na 200 m ze startu zatrzymanego miała 20 sek., a na 500 m ze startu lotnego — 42.8. Wszystkie te wyniki są nowymi rekordami Polski.

Radio i telewizja

SOBOTA, 19 WRZEŚNIA

PROGRAM I

5.50 Gimnastyka. 6.00 Dziennik poranny. 6.30 Omówienie audycji szkolnych i oświat. 6.50 Gimnastyka. 7.00 „Radio-Reklama”. 7.30 Dziennik poranny. 7.50 Muzyka poranna. 8.30 Władomości. 8.36 Przegląd prasy. 8.45 Piosenki ludowe. 9.05 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Mandolinistów LRPR p. d. Edwarda Ciukczy — Zofia Pychlińska — Ksylofon. 9.35 Radioteatru młodzież. 10.30 Porady praktyczne dla kobiet. 11.00 Poranny Koncert Chopinowski. 11.30 Gra orkiestra. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.04 Władomości. 15.00 Władomości. 15.10 Pieśni i tańce ze zbiorów polskich folklorystów. 15.30 Aud. dla dzieci — słuch. „Przygody Sienkiewicza w Ameryce”. 16.05 (L) Polskie pieśni chóralne w wyk. Krakowskiego Chóru PR. 16.30 (L) Felieton tygodnia. 16.45 (L) Kalman wiązanka z opt. „Księżniczka Czardasza”. 17.00 (L) „Samochoły” aud. 17.20 (L) Muz. taneczna. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Władomości. 19.05 Uł werysyt Radiowy. 19.30 „Matysia kowie”. 20.00 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 20.35 Korespondencja z zagranicy. 20.50 Piosenki i francuskie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kwieśka sportowa. 21.40 Gra Wrocławski Kwintet Byt miczny. 22.00 i aud. z cyklu: „Radosia węgierska Fr. Liszta”. 22.30 Radiowa Spółdzielnia Satyryczna „Kabarét starszych panów”. 23.00 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muz. tan.

TELEWIZJA

17.30 Teatrzyk dla przedszkolaków (W). 18.00 Program dla dzieci (W). 18.30 Program tygodnia (L). 18.45 Tele-Foto-Wystawa (W). 18.55 Dziennik telewizyjny (W). 19.15 „Odyseja” — transmisja z Opery Warszawskiej (W). 21.50 Program estradowy (L).

Listy do redakcji

Dlaczego w barach mlecznych jest tak źle?

W dniu 6 bm. pisaliśmy o odstrasżających brudach, jakie panują w barach mlecznych „Oaza”, który znajduje się przy Dworcu Fabrycznym.

Na notatkę tę otrzymaliśmy ostrojne wyjaśnienie Państwowego Inspektora Sanitarnego Dzielnic Śródmieście:

Wynika z niego, że sytuacja panująca w barach jest naprawdę niewesoła, gdyż większość z nich nie ma dostatecznego zaplecza na obracanie, zmywanie i szatnie. Poza tym dyrekcja barów zwraca główną uwagę na stronę finansową, a zbyt mało uwagi poświęca sprawom sanitarnym.

Toteż Inspektor Sanitarny w celu polepszenia warunków w barach mlecznych przeprowadził wiele rozmów z dyrekcją barów i kierownikiem Wydziału Handlu oraz wystąpił z pismem do Państwowego Inspektora Sanitarnego dla m. Łodzi z prośbą o interwencję i władz centralnych, aby przy planowaniu lokali handlowych w nowym budownictwie pierwszeństwo miały zakłady zbiorowego żywienia. Dotychczas bowiem obszerne, nowoczesne lokale handlowe z nowego budownictwa otrzymują w pierwszym rzędzie spółdzielnie, sklepy, restauracje i bary w dalszym ciągu gnieżdżą się w starych i ciasnych pomieszczeniach nie posiadających zapleczy, które by odpowiadały normom sanitarnym.

Jednocześnie inspektor poinformował nas, że za uchybienia sanitarne kierownik baru mlecznego „Oaza” został ukarany mandatem karnym z ostrzeżeniem, że następnym razem sprawa zostanie skierowana do kolegium orzekającego. (H)

(42)



Tajemniczy zbrodniarz popełnił już trzy morderstwa. Każde z nich zapowiadał anonimowym listem, podpisanym ABC, adresowanym do prywatnego detektywa Poirot, który współdziałał z policją w poszukiwaniu mordercy. Niestety jednak nie natrafiono jeszcze na żaden ślad zbrodniarza. I oto nadechodzi czwarty list, który zapowiada zbrodnię w Doncaster, 11 września. W dniu tym mają się tam odbyć zawody hipiczne, co utrudni poszukiwanie mordercy.

Padal deszcz. Tora Grey miała na sobie czarny kostium i futrzaną pelerynkę. Mały czarny kapelusik sterczał na czubku jej złościstej głowy. Pytanie swoje zwróciła do Franklina Clarke'a, do którego poszła prosto od progu i czekając na odpowiedź, położyła mu rękę na ramieniu.

— Doncaster, w dniu gonitwy Saint Leger.

Rozpoczęła się żywa dyskusja. Oczywiście, byliśmy zdania, że wszyscy musimy znaleźć się na miejscu, lecz tłumny napływ publiczności na wysięgi straszliwie komplikował nasze i tak nie bardzo konkretne plany. Ogarnęło mnie zniechęcenie. Cóż może zdziałać szesziro ludzi, choćby nawet powodowanych silnym bodźcem osobistym? Przecież wszystkie podejrzane miejsca będą pod obserwacją niezliczonych, uważnych i przenikliwych policjantów. Co za znaczenie może mieć sześć par oczu?

Jak gdyby w odpowiedzi na moje myśli Poirot zabrał głos. Mówił tonem nauczyciela lub kaznodziei:

— Mes enfants! Nie wolno nam rozpraszac sił. Do sprawy musimy podejść metodycznie i z rozwagą. Prawdy należy szukać od środka, nie od zewnątrz. Wszyscy musimy postawić sobie pytanie: „co wiem o mordercy?” W ten sposób, wspólnymi siłami, uda nam się zapewne wytworzyć obraz człowieka, którego poszukujemy.

— Nic o nim nie wiemy — westchnęła z rezygnacją Tora Grey.

— Nie, nie, mademoiselle, to nie jest ścisłe. Każdy z nas coś o nim wie. Ach, gdybyśmy mogli mieć pewność, że właściwie jest ważne! Jestem przekonany, że te wiadomości są między nami. Musimy je tylko dobrać na jaw.

Clarke pokręcił głową.

— Nie wiemy, czy jest stary, czy młody, blondyn, czy brunet. Nic o nim nie wiemy. Nikt z nas nie rozmawia z nim nigdy, ani go nie widział. Przecież nie raz i nie dwa każdy z nas powiedział wszystko, co mu było wiadomo.

— Nie wszystko! — zawołał Poirot. — Na przykład panna Grey mówiła, że w dniu śmierci sir Cecilia Clarke'a nie rozmawiała z nikim obcym, ani nikogo takiego nie widziała.

— Bo tak było — powiedziała spokojnie dziewczyna.

— Rzeczywiście? A od lady Clarke wiemy, mademoiselle, że z okna swego pokoju widziała pana. Stała pani na ganku i rozmawiała z jakimś mężczyzną.

— Stałam na ganku i rozmawiałam z jakimś mężczyzną? — Tora sprawiała wrażenie naprawdę zdziwionej i trudno ją było posadzić o udawanie. — Lady Clarke musiała się chyba pomylić. Ja... Ach! — rumieniec oblał jej policzki. — Oczywiście, racja! Jakaż ja głupia! Zupełnie o tym zapomniałam. Ale to drobiazg bez znaczenia... Przyszedł jakiś człowiek, który chciał mi sprzedać północzochy. Wie pan, teraz dużo takich.

To przeważnie byli żołnierze... Był dość natrętny i ledwie się go pozbyłam. Właśnie przechodziłam przez hall, kiedy wszedł na ganek, zagadnął mnie więc zamiast dawno. Wydał mi się taki jakiś zabiedzony, nieszkodliwy... Może właśnie dlatego o nim zapomniałam zupełnie.

Poirot wymachiwał rękami, ścisnął skronie i mruczał coś do siebie z takim przejęciem, że wszyscy przyglądaliśmy się mu w milczeniu.

— Pończochy... — bełkotał. — Pończochy... pończochy... Ca wien... Pończochy... pończochy... Czyżbym miał motyw? Tak. Trzy miesiące temu i wtedy... i teraz... Wielki Boże! Mam!

Usiadł i spojrzał na mnie bystrym wzrokiem.

— Pamiętasz, Hastings? Andover. Sklep. Piotro. Pokój sypialny. Komoda. Para nowych jedwabnych pończoch. Teraz już wiem, co dwa dni temu zwróciło moją uwagę. Pani, mademoiselle — zwrócił się do Megan — mówiła że jej matka płakała nad nowymi pończochami, które kupiła dla Betty w dniu jej śmierci — rozejrzął się dokoła. — Rozumiecie teraz? Ten sam motyw powtarza się trzykrotnie. To nie może być zbieg okoliczności. Dwa dni temu, kiedy opowiadała panna Megan, miałam wrażenie, że jej słowa z czymś się łączą. Teraz już wiem z czym. Ze zdaniem sąsiadki pani Ascher, tej pani Fowler. Mówiła o agentach, którzy chodzą po domach i usiłują sprzedać ludziom różne rzeczy, na przykład pończochy. Mademoiselle, tamte pończochy pani matka kupiła nie w sklepie, ale od kogoś, kto przyszedł do domu?

— Tak, tak, na pewno. Teraz dobrze pamiętam. Mamusia mówiła, że zawsze bardzo żałuje tych biedaków, co handlują po domach.

— Ale cóż to ma za związek z naszą sprawą? — zawołał Franklin. — To, że ktoś chodzi po domach i sprzedaje pończochy, niczego jeszcze nie dowodzi.

— Powtarzam, mon ami, o zbiegu okoliczności nie może być mowy. Trzy morderstwa. Za każdym razem jakiś mężczyzna niby to sprzedaje pończochy, a naprawdę rozpoznaje teren.

Gwałtownie zwrócił się do Tora:

— Pani ma głos. Proszę opisać tego człowieka. Spojrzała nań z zakłopotaniem.

— Nie potrafie. Nie wiem jak... Chyba miał okulary i był ubrany w starą zniszczoną marynarkę.

— Proszę dokładniej, m a d e m o i s e l l e.

— Był przygarbiony... Więcej nie wiem. Ledwie na niego spojrzalam. To taki człowiek, na którego nie zwraca się uwagi.

— O to właśnie chodzi — podkreślił z powagą Poirot. — Cała tajemnica tych morderstw spoczywa w podanym przez pani rysopisie mordercy, bo to niewątpliwie był morderca.

— Taki człowiek, na którego nie zwraca się uwagi.

— Tak, tak, naturalnie. Otrzymałmy od pani rysopis mordercy.

ROZDZIAŁ XXII (NIE Z OPOWIADANIA KAPITANA HASTINGS)

Pan Aleksander Bonaparte Cust siedział, jak skamieniały. Nie tknęło śniadania wystygo. Imbryk okrywała zgnieciona gazeta, którą pan Cust czytał do niedawna z wielkim zainteresowaniem. Nagle wstał, kilka razy przemierzył pokój tam i z powrotem, a wreszcie opadł ciężko na fotel pod oknem. Twarz ukrył w dłoniach i jęknął głuchym. Nie słyszał dźwięku otwieranych drzwi. Właścicielka mieszkania, w którym odnajmował pokój, pani Marbury, stanęła w progu.

— Panie Cust, może chciałby pan spróbować doskonałej... Co się stało? Niedobre panu?

Pan Cust opuścił ręce.

— Nie, nie, nie, pani Marbury... Od rana trochę źle się czuje.

— A widzę, widzę — powiedziała kobieta, spoglądając na tace ze śniadaniem. — Nie tknął pan niczego. Czy głowa znów dokuca?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 98. Centrala 233-00. Łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpłatnie: Red. naczelny 325-64. Skrz. odpow. 294-75. Dział społeczno-ekonom. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 265-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-78. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 30. czynne od 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 3-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 98.